Dziś „Mój Głosik" | Dziś 20 stron. | HANDEL — SPORT

Nr. 318. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Piątek 20 listopada 1931 r. Rok III

M. B. P. Łodzi

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

GEN. KUKIEL i PROF. KOT

skupili wczoraj uwagę swemi zeznaniami na procesie brzeskim

Charakterystyczny incydent z listem wicemarszałka Cara

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się o godzinie 10 zrana.

Przewodniczący zakomunikował, że **wpłynęło pismo od p. Stanisława Cara**, dementujące stanowczo tę część zeznań marszałka Trąmpczyńskiego, w której p. marszałek mówił o

wpływaniu p. Cara, jako ministra sprawiedliwości na sądowników,

a mianowicie chodzi o rozmowę, jaką p. Car miał ze ś. p. prezesem sądu, Ruszczyńskim, w której miał powiedzieć: „Niech pan powie sędziom, żeby nie ważyli się rozstrzygać przeciw rządowi, bo ja się z nimi rozprawię".

Prok. Rauze wnosi o załączenie tego listu do akt.

Protest obrony

Adw. Nowodworski nazywa postępowanie p. Cara niesłychanem. Przysyłanie listów do sądu nie jest znane w żadnej procedurze na całym świecie.

Adw. Landau jest zdania, że niesłychaność postępku p. Cara potęguje jeszcze i to, że p. Car jest prawnikiem, a postąpił tak nietaktownie. Mógł prosić albo p. prokuratora, albo obronę o powołanie go w charakterze świadka, ale w żadnym wypadku **nie miał prawa pisać listów.**

„P. Car nie jest urzędową figurą"...

Adw. Berenson mówi, że gdyby każdy obywatel, któremu nie podoba się zeznanie jakiegoś świadka, pisał do sądu listy, to sąd napewnoby tych listów nie czytał. **P. Car nie jest urzędową figurą** i nie ma prawa zwracać się do sądu z pismami. Zrobił to dufny w swą sanacyjną siłę, jako mianowany wicemarszałek przez B. B. inny obywatel nie ośmieliłby się zrobić tego, jest to bardzo gruby nietakt ze strony tego pana.

Decyzja sądu

Sąd po krótkiej naradzie postanawia **listu p. Cara do aktów nie dołączyć.**

Wojewoda Dunin-Borkowski

Pierwszym świadkiem był p. Piotr Dunin-Borkowski, b. wojewoda we Lwowie i Poznaniu.

Adw. Benkiel pyta się go o związek pomiędzy wystąpieniami sabotażowemi na terenie Małopolski a Centrolewem.

— Akcja sabotażystów — zaczyna świadek **nie ma nic wspólnego i nie miała z Centrolewem.** Być może, że w legalnych partjach ukraińskich byli przemycani ludzie UOW., ale nigdy nie było związku między nimi a Centrolewem.

— Na terenie Małopolski Centrolew reprezentowała głównie **partja PPS., która na terenie Lwowa ma dużo w sobie pierwiastków nacjonalistycznych polskich.** Jest wykluczone, aby ci ludzie mogli mieć cokolwiek wspólnego z ukraińskimi sabotażystami. Gdy w 1930 roku była pacyfikacja, ekstremiści ukraińscy wysłali cały szereg fotografji i innych dokumentów na teren międzynarodowy. Ale i w tej akcji nikt z Centrolewu nie brał udziału. Akcja sabotażowa powstała na tle niepokoju, jaki wytworzył się w kraju.

— Czy akcja Centrolewu miała charakter obronny czy agresywny?

— Akcję, w znaczeniu terenowem, pozaparlamentarnym, zaobserwowałem dopiero po ustąpieniu p. Bartla. Dla każdego, kto się zajmował polityką, było jasne, że **rząd idzie w kierunku nowych wyborów.**

— A czy nie było możliwości innych rozwiązań ze strony rządu?

— Istniały pewne odcienie w obrębie partji rządzącej, **które podkreślały chęć pójścia na drogę jakichś środków gwałtownych.**

Świadek przytacza przemówienie pos. Sobolewskiego w sejmie i p. Sławka w Łodzi. Jednakże ogólne było zapatrywanie, że przyjdzie do nowych wyborów.

Prok. Rauze: — Jaka legalna partja ukraińska reprezentuje proletarjat ukraiński?

— Proletarjat miejski ukraiński bardzo nielicznie reprezentowany jest przez socjal - demokrację ukraińską. Proletarjat wiejski zaś grupuje się bądź w ukraińskiej partji radykalnej bądź w Selrobie, który opanowany jest przez wpływy komunistyczne.

Zeznanie gen. Marjana Kukiela

Św. Marjan Kukiel, generał brygady w stanie spoczynku, docent uniwersytetu Jagiellońskiego, zwolniony przez strony od przysięgi.

Adw. Szurlej: — Czy pan brał udział w kongresie Centrolewu w Krakowie?

— Nie brałem żadnego. Nie należę bowiem do żadnego stronnictwa, nie biorę czynnego udziału w polityce.

— Podobno jakieś konferencje polityczne odbywały się u pana generała?

— Ani w związku z Centrolewem, ani wogóle w tym okresie **nie odbyła się żadna konferencja polityczna u mnie.**

— A podobno była jakaś konspiracyjna wizyta p. Kiernika?

— Pana Kiernika poznałem o ile sobie przypominam w Wilanowie, kiedy byliśmy internowani, i on, jako minister **obalonego rządu, ja zaś, broniący głowy państwa.** Od tego czasu się z nim nie widziałem.

Rozmowy gen. Sikorskiego

— A z prezesem Witosem?

— Prezesa Witosa poznałem w tych samych okolicznościach co posła Kiernika. Następnie kilka razy się z nim spotykałem Na dwa dni przed aresztowaniem, pos. Witos był u mnie w mieszkaniu, **zaproszony przez mego gościa, gen. Władysława Sikorskiego.** Gen. Sikorski jest ze mną od ćwierć wieku w przyjaźni i stosunki są między nami bardzo zażyłe. Po dłuższym pobycie zagranicą powrócił do kraju i chciał zorjentować się w życiu politycznem u nas. Około godz. 3 po poł. p. Witos przybył. Z początku chciałem się usunąć, lecz panowie ci poprosili, abym został, gdyż nie mają nic poufnego do mówienia.

— Czy tam pan prezes Witos nie mówił o jakichś przygotowaniach do zamachów gwałtownych?

— Mówiono najpierw o tem, czy stronnictwa ludowe rzeczywiście łączą się czy nie. Następnie omawiano sprawę, czy blok lewicy i środka wystawi wspólną listę czy też poszczególne stronnictwa będą szły oddzielnie. Poseł Witos wspominał o **niepewności wyborów z punktu widzenia ich wolności i czystości.** W rozmowie był wymieniany dzień 14 września jako jeden z etapów walki wyborczej. Słowem nic nie wskazywało, aby prezes Witos był zaprzątnięty czemś innem jak sprawą nowych wyborów.

Charakter Centrolewu

— Jakie wrażenie odniósł pan generał co do charakteru Centrolewu?

— Odniosłem wrażenie, że jest daleki od tego, aby to była organizacja ścisła i jednolita. Nie mogło być mowy o istnieniu czynnika jednolicie kierującego.

— Czy pan generał nie zna przykładu zagranica, gdzieby się tworzyły takie związki stronnictw w celach wyborczych?

— No, chociażby blok lewicy we Francji. Takie zgrupowanie stronnictw jest zupełnie naturalne.

— Czy pan generał Sikorski brał udział w życiu politycznem w kraju w 1930 roku?

— Większą część roku spędził on zagranicą. Czynnego udziału w polityce nie brał. Rozmowę z pos. Witosem rozumiałem, jak rozmowę dwuch b. szefów rządu, omawiających nastroje w kraju. Gen. Sikorski wypowiadał uwagi jakby na temat składu chemicznego partji. Mówił, o

konieczności powołania do sejmu ludzi inteligentnych i fachowców.

— Czy nie wspominał p. gen Sikorski o zamachach, oczywiście nie na niego, ale o zamachu stanu?

— Gen. Sikorski jest człowiekiem, **którego zawsze uważałem za wielkiego męża stanu,** mogącego odegrać rolę taką, jak Cavour i Poincare, ale **to nie jest człowiek stworzony na dyktatora** dochodzącego do władzy drogą gwałtu.

— Jaki jest stosunek generała Sikorskiego do wojska i do polityki?

— Zawsze potępiał wciąganie wojska do polityki.

Adw. Jarosz: — Jak pan nazwie zeznanie świadka, który mówił, że w mieszkaniu pańskiem była sformułowana lista przyszłego gabinetu?

Św. Kukiel: — Prócz nas 3-ch przy rozmowie nie było nikogo **O dzieleniu tek nie mogło być mowy,** bo nie było żadnej do rozdania. Byłoby to conajmniej dzielenie skóry na niedźwiedziu.

— Czy wydział **prawny** uniwersytetu Jagiellońskiego zajął jakieś stanowisko wobec stałego łamania prawa w Polsce?

— Słyszałem o memorjale, wręczonym panu prezydentowi.

Humor Mastka

P. Statek, z zawodu urzędnik wyznania mojżeszowego, został zaprzysiężony, kładąc prawą rękę na otwartej Torze.

Na pytanie adw. Rudzińskiego odpowiada, że był 1 maja r. ub. na wiecu posła Mastka, który przemawiał o solidarności robotniczej, o pokoju i o stosunkach, panujących w Polsce. Mówił, że klika sanacyjna dąży do zaprowadzenia w Polsce dyktatury i ugruntowania jej na bagnetach. Ale proletarjat **nie po to krwawił się w walce o niepodległość i w 1920 roku żeby** później na własnej skórze odczuwać skutki dyktatury.

P. Mastek mówił **humorystycznie.**

— Jeżeli komu pali się do dyktatury, to może postarać się o paszport ulgowy i **jechać do Rosji albo do Włoch** i tam poznać dobrodziejstwa dyktatury. Słuchacze przyjęli to ze śmiechem.

Adw. Rudziński zapytuje o rolę Mastka w dniu kongresu. Świadek stwierdza, że Mastek na rynku Kleparskim obsługiwał megafony i zapowiadał nazwiska mówców.

— Czy były tam pozatem jakieś przemówienia?

— Tak, przemawiali rozmaici mówcy, a m. in. ks. Panaś.

— A czy Mastek przemawiał?

— Owszem, dawał techniczne informacje o tem, **kiedy i skąd odchodzą autobusy.**

Pełna tabela wygranych loterji państw. na str. 9

(Dalszy ciąg na stronicy 3-ej)

Hitler może dojść do władzy,
ale nie na długo

BERLIN, w listopadzie.

W kotłowisku współczesnej Europy stanowią Niemcy jakby oddzielny wrzący kocioł, grożący co chwila wybuchem. Obecny stan rzeczy w Niemczech jest tak specyficzny, że w historji trudno znaleźć odpowiednią analogję.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rewolucja socjalna Rzeszy zbliża się olbrzymiemi krokami. Stały rozwój hitlerjanizmu z jednej, a komunizmu z drugiej strony musi doprowadzić i to już w najbliższej przyszłości do wybuchu wydarzeń, które będą dla Niemiec decydujące i nie pozostaną bez olbrzymiego wpływu na całą Europę.

Od chwili zakończenia wojny światowej do dziś trwa w Niemczech stale kryzys. Kryzys ten, o tysiącznych obliczach miał częste okresy przerw i lepsze konjunktury lecz te spoczywały na niezdrowej podstawie. Konjunktura w Niemczech była zjawiskiem specyficznie fałszywem, bowiem opierała się na antyekonomicznym rozwoju gospodarki zarówno państwowej i komunalnej, jak i prywatnej.

Olbrzymie kapitały, które dały się ściągnąć do Rzeszy dzięki usilnej propagandzie niemieckiej pozwoliły na odrestaurowanie zrujnowanej przez wojnę gospodarki i postawienie jej na najwyższym poziomie pod względem technicznym. Żadne państwo w chwili obecnej poszczycić się nie może takiemi inwestycjami, jak Niemcy. Warto jednak tutaj zaznaczyć, że te właśnie inwestycje stały się początkiem końca „prosperity" niemieckiej.

Ponieważ kryzys niemiecki jest przedewszystkiem spowodowany przez „nadkapitalizację", warto wspomnieć skąd się wzięły w Niemczech pieniądze i w jaki sposób zostały one zużyte. Sprowadzaniu kapitałów do Niemiec dał początek ogromny błąd polityczny aljantów, którzy zgodzili się na płacenie przez Niemcy reparacji z pożyczek zagranicznych. Potem kapitaliści i bankierzy amerykańscy i angielscy poczęli robić iście kokosowe interesy na pożyczkach prywatnych dla Rzeszy. Banki angielskie pożyczały od banków francuskich ogromne kapitały na 3 proc. rocznie. Banki angielskie pożyczały te same pieniądze bankom niemieckim po 6 i 7 proc. rocznie, a banki niemieckiej ze swej strony rozpożyczały je na wsze strony po 10 i 12 proc. rocznie. W ten sposób pieniądz rolnika i małomieszczanina francuskiego służył na rozbudowę gospodarki Rzeszy.

Już oddawna stwierdzono i to nietylko ze strony niemieckiej, że reparacje, w tej formie, jaką przewidział zarówno Traktat Wersalski, jak i plany Dawesa, czy Younga były tragiczną omyłką. Jeśli wogóle reparacje jako takie posiadają pewne uzasadnienie historyczne czy moralne, to jednak pod względem ekonomicznym nie miały racji bytu. Na 57 miljardów franków francuskich, jakie Niemcy tytułem reparacji spłaciły, otrzymała Rzesza przeszło 90 miljardów franków francuskich pożyczek reparacyjnych, których dziś spłacić nie jest w stanie i z pewnością nigdy w całości nie zapłaci.

Nie dość jednak na tem, że Niemcy więcej otrzymały, aniżeli zapłaciły. Propaganda antyreparacyjna przybrała szalone rozmiary; dzięki niej ludność nastroiła się tak radykalnie, że obecnie dwie partje jedynie sięgnąć mogą po władzę: komuniści i narodowi - socjaliści; jedni, jak i drudzy zdecydowani przeciwnicy zagranicy, reformatorzy socjalni i ekonomiczni w najbardziej negatywnem znaczeniu.

Do ruiny ekonomiki niemieckiej przyczynił się nadmiar pożyczek zagranicznych, z których płacone procenta przewyższyły normalną rentowność przedsiębiorstw. Koniecznym wobec tego był dumping, który załamał się wobec fatalnej sytuacji gospodarczej całego świata. Niemcom pozostały olbrzymie zakłady o niesłychanych inwestycjach, świetnie zorganizowane, racjonalizowane, ba, znormalizowane do najwyższego stopnia, ale pozbawione możności sprzedania swej produkcji, pozbawione rynku zbytu. I gdzie normalizacja była najracjonalniejsza i racjonalizacja więcej niż normalna, tem większy zapanował kryzys. Ekonomja niemiecka rozpoczęła walkę o każdy rynek krajowy i zagraniczny, ale walka ta jest coraz trudniejsza, coraz niewdzięczniejsza i coraz bardziej beznadziejna.

Wspomnieliśmy powyżej, że był jeszcze jeden powód ruiny ekonomiki niemieckiej. Była to nieobliczalna polityka rządowa i komunalna. Zaadaptowanie wszystkich zdobyczy socjalnych robotników i pracowników umysłowych w kraju tak uprzemysłowionych, jak Niemcy nie mogło pozostać bez wpływu na kalkulację, a tem samem, na podaż i popyt towarów. Jeśli jednak wcielenie zdobyczy socjalnych ma rację bytu i przyniosło społeczeństwu wielkie korzyści, to jednak inwestycje komunalne i rządowe zrujnowały bezwzględnie podatnika niemieckiego a z nim i całe życie gospodarcze Rzeszy. Dla zwiedzającego Niemcy olbrzymie i przepiękne budynki kas chorych, poczt, dworców, kas pracowników i ubezpieczeń, są źródłem największego podziwu. Jakie porównanie z Francją, której budowle w stosunku do niemieckich wyglądają nędznie. Gdzież Anglji, Szwajcarji do luksusu budownictwa niemieckiego.

Dziś to się mści. Kryzys. Obywatel niemiecki zbiedniał, źródło dochodów państwa wyschło. A płacić trzeba. I cóż ma zrobić obywatel Rzeszy, jeśli nie pójść pod sztandary tych, którzy, wykazując błędy dotychczasowej polityki, obiecują mu lepsze jutro.

Dłuższy pobyt w Niemczech przekonał mnie ostatnio, że zarówno źródeł, jak i istoty trymfów hitleryzmu szukać należy prawie że wyłącznie w niezadowoleniu mas społeczeństwa z obecnej sytuacji. Hitleryzm ma niektóre z tych pierwiastków moralnych, które zadecydowały o sukcecie każdej ze współczesnych rewolucji: faszyzmu we Włoszech, przewrotu majowego w Polsce, dyktatury, a później rewolucji republikańskiej w Hiszpanji; wynikły one z niezadowolenia głębokiego mas w stosunku do poprzednich rządów, na niedostatku ekonomicznym i na podświadomej niekiedy sympatji dla tych, którzy w imię nowych ideałów walczą o lepszą przyszłość. W tych warunkach także i społeczeństwo niemieckie oczekuje od hitleryzmu urzeczywistnienia swych najgorętszych marzeń: Niemcy wielkie i silne a nadewszystko bogate. Czy Hitler takie Niemcy im dać zdoła, to rzecz inna; w każdym razie nie może być gorzej, bowiem gorzej — to ruina, to komunizm.

Powyższe rozumowanie, gdzie względy gospodarcze mieszają się z ideologją polityczną, gdzie realizm jest na usługach idealizmu, a całość znamionuje raczej fatalizm, aniżeli nadzieję, — słyszałem zarówno w Stuttgarcie, jak i w Berlinie, we Frankfurcie i Monachjum, w Düsseldorfie i Lipsku. Na 30 blisko osób, z któremi rozmawiałem, zaledwie cztery były innego mniemania: reszta otwarcie, lub nie, przyznała się do należenia lub przynajmniej do sympatyzowania z narodowym - cocjalizmem.

Hitleryzm krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa (ostatnie wybory heskie są tego najlepszym dowodem) ma dwuch przeciwników: koalicję wejmarską, ktora maleje i rozpada się, oraz komunistów. Ci ostatni powiększają swe szeregi jeśli nie równie szybko, jak Hitler, to jednak w sposób w najwyższym stopniu niepokojący. I nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w razie rewolucji narodowej, masy komunistyczne mają równe szanse, a może większe jeszcze, niż hitlerowcy, na objęcie władzy.

Dlatego też w obozie Hitlera nie się nie mówi dziś o rewolucji. Uzyskać władzę drogą konstytucyjną, a później tę konstytucję podrzeć, oto cel niemieckiego faszyzmu.

Czy mu się to uda: Zdaję się, że nie! Bo jeśli nawet Hitler dojdzie do władzy, będzie to na krótki okres czasu. Rewolucja jest prawie że nieuniknjona. Obowiązkiem Europy jest czuwać, by się potoczyła pomyślnym korytem. I także, by jej kosztem powstały nowe Niemcy, czynnik niezbędny pracy i współpracy światowej.

JERZY KWEJT.

Dr. med.
J. Herszfinkiel
Chor. dzieci
przeprowadził się na ul.
Zieloną 8-a, telef. 111-87.

Prywatne
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6.
Telefon: 12-333
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Najintymniejsze marzenia

zwolenników wysokich ceł ochronnych w Anglji.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djatermją i elektroterapi
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 w.
W niedziele od 9—1

Casino
Dziś i dni następnych!
Początek o g. 4.30 po poł.
Bohater filmu „MAROKKO"
Gary Cooper
i rewelac. nowa gwiazda ekranu **SYLVIA SYDNEY**
w filmie **Wielkomiejskie Ulice**
Dramat na tle walk bandy przemytników alkoholu **Al. Capone'a**
Walki o kobietę. Tempo, sensacja, emocja, gra. reżyserja trzyma widza w ustawicznem napięciu!

Dźwiękowe Kino
LUNA
3-ci rekordowy tydzień nadzwyczajnego powodzenia!
CHARLIE CHAPLIN
Radzimy się śpieszyć
w swej kreacji
Światła wielkiego miasta
Początek seansów o g. 4 po poł.

Dźwiękowe
Grand-Kino
Pocz. o g. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 12 pp.
Ceny miejsc normalne
Dziś i dni następnych! Niewysłowionym czarem, przemiłym uśmiechem, cudowną piosenką zmusza nas do homerycznego śmiechu, każe zapomnieć o troskach dnia codziennego
MAURICE CHEVALIER
poraz pierwszy w bieżącym sezonie w Łodzi w swej najnowszej kreacji w filmie pod reżyserją Lubicza p.t.
„WESOŁY PORUCZNIK"

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID"
Dziś i dni następnych!
Wielkie arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim.
Przepyszna komedja
„ON i JEGO SIOSTRA"
z udziałem najsłodszej ANNY ONDRY oraz najznakomitszego, niezapomnianego komika czeskiego VLASTA BURJANA.
Początek seansów o godz. 4-ej.
Ceny miejsc od zł. 1 do 3.50.
Passe-partouts ważne.

Gen. Kukiel i prof. Kot (Dokończenie)

Tańce i rewolucja

— A o wycieczkach mówił i o zabawach?

— Tak, mówił, że są wycieczki na Wawel, zorganizowane przez TUR-a, a w ogrodach z okazji kongresu **odbędzie się zabawa ludowa z tańcami.**

— Więc tańce były?

— **Tak.**

— No to jak to, z okazji rewolucji tańce?

Wywołuje to uwagę przewodniczącego, który mówi:

— No, panie adwokacie, proszę nie stawiać tego rodzaju pytań.

Św.: — Rewolucji? Nie wiem, **czy uśmiech i zabawa jest przygotowaniem do rewolucji.**

— Czy pan może sobie przypomnieć ostatnie słowa Mastka na rynku pod pomnikiem?

— Owszem. Mastek powiedział: „Dowidzenia w Warszawie, gdy będziemy witać rząd robotniczo - chłopski".

Zeznanie prof. Kota

Następnie przy pulpicie świadków stanął profesor uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, **p. Stanisław Kot, inicjator słynnego protestu uczonych polskich** przeciwko Brześciowi. Na pytania przewodniczącego świadek odpowiada, że liczy lat 46, jest katolikiem, osobiście zupełnie obcym dla podsądnych. Na żądanie obrony został zaprzysiężony.

Pierwszy zadaje prof. Kotowi pytania adw. Rudziński:

— Czy p. profesor interesuje się kongresem krakowskim i czy był pan na kongresie?

— Nie należę do żadnego stronnictwa, byłem jednak cały czas jako gość i bardzo interesowałem się tem, co było na kongresie i na mieście.

Adw.: — Czy widział pan posła Mastka?

— Zdaleka, na pl. Kleparskim. Przemówienia nie słyszałem.

— Czy pan profesor wie co o Mastku?

— Informowałem się, kiedy wszedł do sejmu. Powiedziano mi, że jest poważnym reprezentantem ruchu robotniczego. Bliżej poznałem go po wypuszczeniu z więzienia. Zrobił na mnie wrażenie człowieka **spokojnego, solidnego, mającego wiele humoru,** nawet o swoich przeżyciach w więzieniu opowiadał z pewnym humorem.

Adw. Graliński: — Jakie wrażenie zrobiły na panu przemówienia na kongresie? — Czy wyglądało to na przygotowanie do jakiegoś zamachu?

— Przemówienia były dość mocne w frazeologji. Odczuwało się w nich żal i skargi na istniejące stosunki. Mnie bodaj najwięcej interesowało, jakie są zamiary na przyszłość i plany działalności. Widziałem dość wielki dystans pomiędzy retoryką a wysuniętemi postulatami.

Pielgrzymka na rewolucyjny pochód

Rezolucje robiły wrażenie, iż są robione pod wpływem wiary, **iż grozi jakiś zamach w państwie i że trzeba się przeciwko temu bronić.** Odnosiłem dalej wrażenie, że stronnictwa chcą wprowadzić jakiś porządek w swoją politykę, że ci, którzy pracują na terenie parlamentu, chcą nawiązać bliższy kontakt ze swoimi wyborcami. Obserwowałem dalej jaki jest wzajemny stosunek stronnictw Centrolewu i jaki termometr opozycyjny.

Ciekaw byłem wobec tego, że na sali najwięcej było socjalistów, **jak przyjęty będzie Witos.** Chwilami sala oklaskiwała go bardzo głośno. Nie widziałem tam daleko idących postulatów, lecz przedewszystkiem pragnienie, aby przyszedł koniec konfliktu pomiędzy władzą wykonawczą a ustawodawczą.

Żądano nowych wyborów.

Pan Popiel powiedział nawet, **że** rząd nie może się opierać na karabinach maszynowych, ale na kartkach wyborczych. **Postulatu obejmowania władzy ani razu nie usłyszałem.** Nie widziałem ani wiary, ani nadziei, iż te stronnictwa mogą objąć władzę w państwie. Jak zwykle na zgromadzeniu, były oklaski i różne okrzyki, jak to zwykle w Krakowie. Padają gorące wyrazy, tłum na nie reaguje, ale nikt tego bardzo na serjo nie bierze. Słyszałem już w Krakowie różne okrzyki. Precz z Gautschem, precz z Badenim, precz z Głąbińskim, precz z rządem — władze policyjne zawsze łagodnie się uśmiechały. Wiadomo, że choć robotnik tak woła, to przez to nie pójdzie zaraz obalać tego ministra.

Wrażenie mowy Thuguttа

Największe wrażenie wywarło przemówienie Thugutta, a zwłaszcza przy ustępach, gdy mówił: „Obóz rządzący kupuje ludzi, jak świnie", lub też „nie mamy zamiaru czynienia rewolucji, rewolucji nie robi ten, kto szanuje prawo".

Zachowanie się zebranych było świetne. Żadnego podniecenia, postawa spokojna. Nie wszyscy słyszeli przemówienia. Zaglądałem w różne miejsca, widziałem w pewnych punktach zamieszanie. Pytałem co to jest, mówiono, że **jakiś prowokator chciał wywołać zamieszanie,** podawano go sobie z rąk do rąk i prowokator znikał.

Uformowany pochód był karny i solidarny.

Protest w sprawie Brześcia

Adw.: — Prasa sanacyjna pisała, że pan był inicjatorem protestu w sprawie w sprawie Brześcia.

— Byłem współinicjatorem i współautorem.

Obr.: — Czy ten protest zaszkodził Polsce nazewnątrz?

— Myśmy wtedy o tem nie myśleli, to było potrzebą naszego sumienia, **gryźliśmy się po nocach, nie sypialiśmy ze wstydu,** nie wolno nam było milczeć.

— Jakie wrażenie było zagranicą?

— Byłem w tym roku zagranicą, rozmawiałem z ludźmi nauki, którzy jednogłośnie stwierdzili, że **odetchnęli z ulgą skoro przeczytali protesty.** Dowiedzieli się, że nie wszyscy podzielają te metody, a to wróży odrodzenie.

Jak usunięto prof. Marchlewskiego

Adw. Graliński: — Jakie były bezpośrednie następstwa kongresu w Krakowie?

— Pierwszem następstwem tego było, iż wojewoda krakowski **wywarł presję na rektora prof. Marchlewskiego** aby ustąpił z prezesury Ligi obrony powietrznej państwa, której był współtwórcą. Wojewoda powiedział, że nie może być współpracy z człowiekiem, który przemawiał na kongresie.

Wtedy napisałem jedyny artykuł polityczny **protestujący przeciwko usuwaniu obywatela,** mogącego dać wiele państwu dlatego, że nie podziela on poglądów reżimu. Co do dalszej konsekwencji to słyszałem, że **prokuratura krakowska odmówiła wytoczenia procesu** przeciwko członkom kongresu i że jeden z prokuratorów oczekiwał nawet z tego powodu dymisji.

Przeciwko łamaniu prawa

Następnie adw. Jarosz zapytuje prof. Kota o protest profesorów prawników do prezydenta Rzplitej. Prof. Kot odpowiada, iż protest ten zredagował wydział prawny Uniw. krakow., gdzie było wielu profesorów, którzy nie chcieli podpisać protestu brzeskiego, gdyż stali blisko obozu rządowego.

Jako wychowawcy młodzieży uważali jednak za swój obowiązek **zaprotestować przeciwko wypadkom łamania prawa.** — Protest ten miał złożyć profesor Krzyżanowski w kancelarji cywilnej prezydenta. O żadnej odpowiedzi na ten protest prof. Kot nie słyszał.

W dalszym ciągu świadek mówi o książce Barthelemy'ego który pisze, że **w Polsce jest dyktatura przez drugą osobę.**

Prok.: — Co to znaczy?

— Wolałbym nie wdawać się w interpretację. Mogę panu prokuratorowi służyć tą książką.

Inni świadkowie

Z kolei zeznawali członkowie PPS., uczestnicy kongresu Centrolewu, którzy nie powiedzieli nic istotnego.

Do incydentu doszło podczas zeznań członka TUR'u Osieki, który przyszedł do sądu **ubrany w strój milicjanta: niebieska koszula i czerwony krawat.**

Adw. Rudziński: — Czy pan jest członkiem milicji PPS.

— Tak jest.

— Czy robiono u pana rewizję?

— Owszem 4 policjantów i 2 wywiadowców przerzuciło całe mieszkanie do góry nogami i znalazło **„nóż fakira".**

— Co to takiego?

— Jest to nóż z ostrzem na sprężynie, które przy naciśnięciu chowa się do rękojeści.

— Czy na Sikorniku odbywały się ćwiczenia bojowe milicji?

— **Tam się chodzi na zsiadłe mleko** (na sali śmiech).

Na tem rozprawę odroczono.

Dziś zeznawać ma prof. Rybarski.

Ekscesy jeszcze trwają

W Cieszynie wybito dziesiątki szyb u żydów

Wyższa Szkoła Gospodarstwa Miejskiego zamknięta

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" (Fr.) telefonuje:

W związku z profanacją grobów żydowskich w Sochaczewie aresztowano 8 osób, pod zarzutem dokonania tego czynu. Dalsze energiczne śledztwo w toku.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" (Fr.) telef.

Jak wiadomo w sobotę ma nastąpić otwarcie wyższych uczelni w Warszawie. Bratnia Pomoc ma zaproponować aby podczas uroczystego otwarcia uczelni uczczono pamięć przez powstanie studenta Wacławskiego zabitego w Wilnie.

Żydowskie organizacje akademickie postanowiły, że o ile ten wniosek nie będzie zawierał momentów politycznych, to studenci - żydzi uczczą pamięć studenta Wacławskiego przez powstanie z miejsc, w przeciwnym razie wstrzymają się od tego.

Katowicki koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wczoraj miasto Cieszyn było terenem niezwykłych ekscesów jakich dopuścili się słuchacze wyższej szkoły gospodarstwa wiejskiego. Po nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. Wacławskiego, w którem udział wzięli słuchacze oraz grono profesorskie, studenci udali się na rynek, gdzie odśpiewali „Rotę", poczem podzielili się na grupki i obchodzili ulice miasta wznosząc okrzyki: „Precz z żydami!".

Wbrew wysiłkom policji studenci zebrali się na jednej z ulic celem urządzenia demonstracji. Pochód ten policja rozproszyła.

Po południu grupy studentów rozeszły się po mieście ustawiając posterunki przed sklepami żydowskiemi, do których nie puszczali kupujących, radząc im, by się udali do kupców chrześcijan. Usuwani przez policję studenci nie stawiali oporu, gdy jednak policjanci oddalali się, studenci zajmowali ponownie swe posterunki. To powtarzało się kilkakrotnie.

Wieczorem większa grupa studentów uzbrojona w kamienie udała się do dzielnicy zamieszkanej przez żydów, gdzie wybito 2 szyby w żydowskim domu modlitwy, 3 szyby w bożnicy, następnie w restauracji Babińskiego, dzierżawionej przez Szymona Szpirę wybito 4 wielkie szyby wystawowe, a w restauracji Göringera 5 szyb, wyrządzając szkody na przeszło 2 tysiące złotych. Pozatem wybito jeszcze kilkadziesiąt szyb w domach zamieszkanych przez żydów. Policji udało się ująć kilku studentów, których ludność wskazała jako sprawców gwałtów. Energiczne dochodzenie trwa.

W związku z ekscesami wykłady na Wyż. Szkole Gospod. Wiejskiego zostały zawieszone.

Rytm!
Tempo!
Napięcie!
Szał
Kankana!!

Najbliższy przebój kina

„Splendid"

Dodatnie saldo

bilansu handlowego w III kwartale r. b.

Ogólna wartość zagranicznego obrotu towarowego Polski, zwiększona nieco w drugim kwartale rb. uległa w trzecim kwartale lekkiej obniżce, wynoszącej około 7 proc., co nastąpiło niemal wyłącznie skutkiem skurczenia się importu, gdyż eksport zmniejszył się zaledwie o ułamek procentu.

Nadwyżka wywozu nad przywozem w porównaniu z drugim kwartałem wzrosła o 63 proc. wobec czego tegoroczne saldo dodatnie bilansu handlowego osiągnęło bez mała 292 miljony zł., podczas gdy w tym samym okresie r. ub. równało się 125 miljonom złotych.

Cła Runcimana

uchwalone przez izbę gmin

LONDYN, 19, 11. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin w czasie drugiego czytania projektu ustawy, nakładającej cła na niektóre produkty, minister handlu Runciman wyjaśnił, że skoro ustawa ta przestanie być obowiązująca za 6 miesięcy, wszystkie rozporządzenia, wydane na podstawie tej ustawy, przestaną mieć moc wykonawczą.

Wspomniana ustawa w niczem nie będzie naruszać jakiegokolwiek traktatu handlowego, zawartego z Anglją. Rząd bynajmniej nie będzie nadużywał kompetencji, jakich udziela mu ustawa, mając pełną świadomość interesów handlowych Wielkiej Brytanji.

Po odrzuceniu 376 głosami przeciwko 47 wniosku opozycyjnego labourzystów w sprawie odrzucenia projektu ustawy, projekt ten przyjęty został w drugiem czytaniu tylomaż głosami.

Regularna wojna w Chinach

Grzmią armaty, padają tysiące trupów

A liga narodów traci czas na jałowych dyskusjach

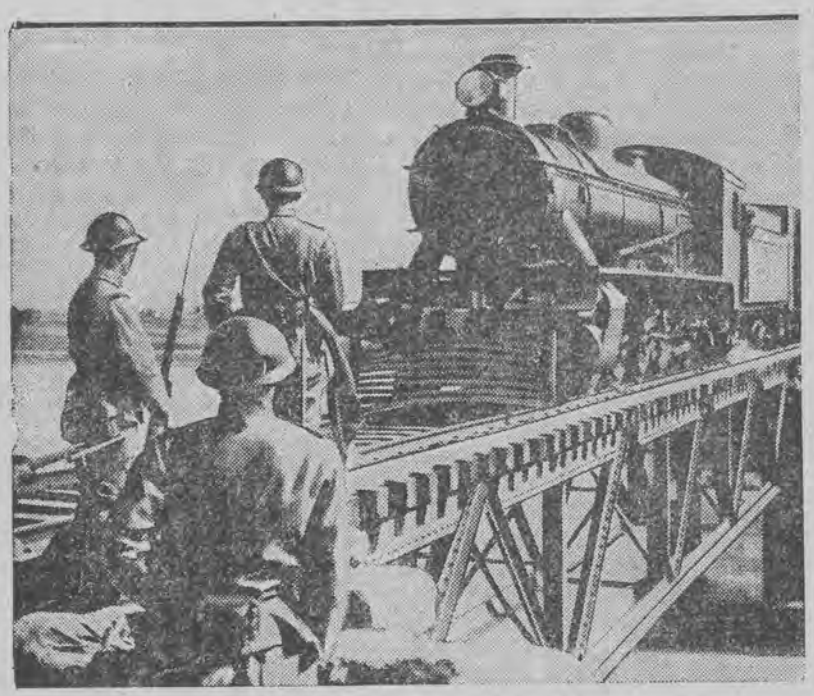

Most na rzece Nonni

o który toczyły się krwawe walki między oddziałami chińskimi i japońskimi.

LONDYN, 19 11. Według wiadomości nadeszłych z Tokjo, straty chińskie we wczorajszej bitwie o Cycykar wynoszą 300 zabitych i 300 rannych, podczas gdy wojska japońskie obliczają swe straty na 300 zabitych i rannych.

Atak rozpoczęli japończycy o 5 rano, po uprzedniem przygotowaniu artyleryjskiem. Do szturmu na pozycje chińskie ruszyło 5,000 żołnierzy japońskich wszystkich rodzajów broni, a więc piechoty, kawalerji, tanków i ciężkich samolotów bombowych i pierwszem uderzeniem przełamało front chiński. Chińczycy stawiali kilkakrotnie dzielny opór, szczególnie przed Anganczi, mimo to jednak miasto wpadło w ręce japończyków.

Wojska japońskie stanęły wobec pięciokrotnie wyższego nieprzyjaciela, którego przewyższali uzbrojeniem, przedewszystkiem zaś wielką ilością armat polowych i samolotów. Chińczycy mieli pewną przewagę dzięki posiadaniu większych oddziałów kawalerji.

Walka toczyła się przy 15-stopniowym mrozie i zimnym wichrze. Rzeka Noni pokryła się lodem. Część atakujących żołnierzy japońskich użyła podczas ataku nart.

Do północy trwały prawie jeszcze walki o Cycykar, którego przedmieścia zajęte zostały wczoraj w południe. Dziś miasto znajduje się całkowicie w rękach japończyków.

Japońskie władze wojskowe oświadczają, iż w żadnym wypadku nie zamierzają zagrażać interesom sowieckim na kolei wschodnio-chińskiej.

Japończycy zobowiązali się wobec Sowietów, że nie przekroczą linji kolejowej, o ile ona nie będzie używana do transportów wojsk gen. Maa. Skoro jednak wojska chińskie kolei tej użyły do transportów żołnierzy, japończycy zmuszeni byli obsadzić ją i zająć Cycykar. Według komunikatu ministerstwa wojny armja okupacyjna natychmiast opuści terytorjum kolei, skoro tylko zada ostateczną klęskę chińczykom.

Chiński gen. powstańczy Siaoczeng podjął wczoraj próbę zdobycia miasta Czing - Czau, dostał się jednak w ręce regularnych wojsk chińskich, które uważał za sprzymierzeńców i został wraz ze sztabem stracony.

Generał Czang - Sue - Liang wysyła do Mandżurji nowe posiłki, których zadaniem będzie zajęcie Taonan i odcięcie w ten sposób powrotu armji japońskiej.

Konflikt mandżurski na forum ligi narodów

U góry: Yoshisawa (Japonja) i Sze (Chiny).

U dołu: Briand (Francja) i Dawes (St. Zjedn.).

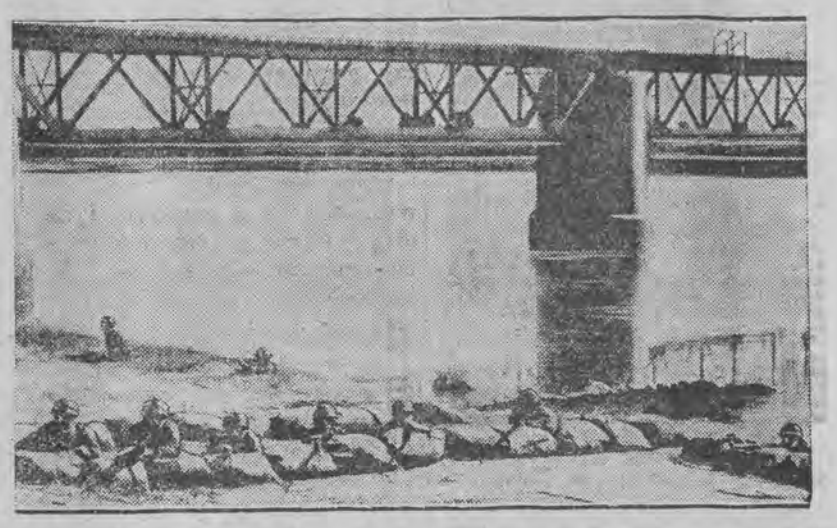

Brzeg rzeki Nonni

o którą toczą się zacięte walki w Mandżurji.

TOKJO, 19, 11. (PAT). W północnej części Mandżurji chińczycy ustępują. Wojska japońskie posuwają się za niemi. Generał Maa usiłował dostać się do mostu Ko-Ku-Szan-Szen na północo - wschodzie od Cycykaru.

W lidze

PARYŻ, 19, 11. (PAT). Wobec coraz ostrzej rozwijających się wypadków wojskowych na terenie Mandżurji, rada ligi narodów znajduje się w niezwykle trudnej sytuacji i nie może nadal znaleźć żadnego z niej wyjścia. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego obie strony pozostające w sporze zasypywały poprostu radę ligi narodów całemi górami not i komunikatów, pełnych coraz gwałtowniejszych i coraz bardziej szczegółowych zarzutów wzajemnych.

Praktycznie biorąc, żaden z członków rady ligi narodów nie może przestudjować nawet tej masy obustronnych materjałów szczegółowych.

PARYŻ, 19. 11. (PAT). Poufne posiedzenie rady ligi narodów trwało krótko, z powodu braku propozycji ze strony Japonji i ogłoszenia deklaracji Kuomintangu. Sytuacja jest w dalszym ciągu niejasna. Jutro rada ligi ma zebrać się w godzinach porannych na następne posiedzenie poufne. Możliwe, że wieczorem tegoż dnia odbędzie się posiedzenie jawne.

Uśmiechy do Sowietów

TOKJO, 19, 11. (PAT.) Rząd japoński polecił swemu ambasadorowi w Moskwie, ażeby zwrócił w sposób przyjazny uwagę komisarza ludowego do spraw zagranicznych Litwinowa na niebezpieczeństwo poważnych komplikacji, jakie mogłyby wyniknąć gdyby Rosja Sowiecka wysłała wojska do północnej Mandżurji — oraz uspokoił go, iż kolej wschodnio-chińska nie doznała żadnych szkód.

Powszechnie znane tabliczkowe czekolady

Kosma

Pełnomleczna á 100 gram. zł. 1.20

Mleczna-jasna á 100 gram. zł. 1.—

Wszędzie do nabycia.

Przed katedrą w Reims

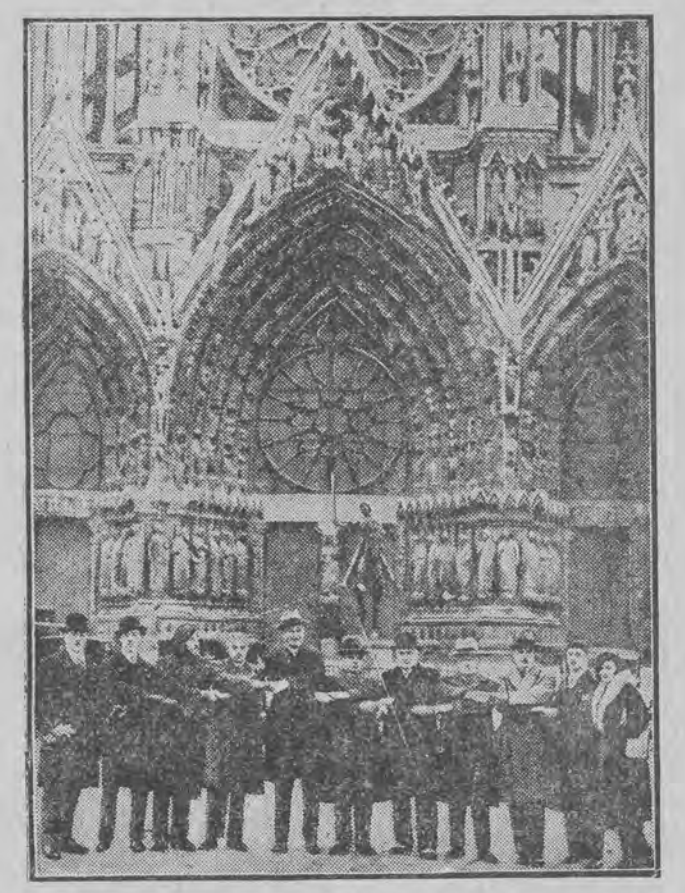

odbyła się demonstracja pokojowa b. uczestników wojny, reprezentujących wszystkie narody. Od lewej: pułk. Porteous (Anglja) — Urfer (Włochy) — Peck — (Ameryka) — Brandliss (Austrja) — mgr. White (Anglja) — Pfendler (Niemcy) — Brousmicke (Francja) — Katzmeier (Niemcy) — Lenz (Niemcy) — Kerdavic (Algier) — pani Casson (Francja)

Dla Pamięci P. T. Publiczności!

POLECAMY

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY

DŹWIĘKOWEGO KINA

„Capitol”

Kwiat Algieru

Twarde, pełne niebezpieczeństw i romantyzmu życie żołnierzy Legji Cudzoziemskiej.

„Szary Dom“

Epokowa kreacja Wallace'a Beery

Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI

Najpiękniejsza parada miłości Reż. H. SZWARCA

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze.

KLISZE

DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t.p.

SZKICE, RYSUNKI i RETUSZE WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ

„POLIGRAFJA”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

Nowy syn nieba

B. cesarz Chin ma być proklamowany pod ochroną Japonji cesarzem Mandżurji.

Miss Seaforth

wdowa po pułkowniku angielskim, otrzymała od prezydenta Hindenburga medal czerwonego krzyża za zasługi na polu łagodzenia nędzy.

Grandi w Ameryce

Rozmowa z prez. Hooverem

WASZYNGTON, 19, 11. (PAT). Pierwsze spotkanie prezydenta Hoovera z min. Grandim trwało 2 i pół godziny. Rozmowa dotyczyła głównie zagadnień gospodarczych, poruszono jednakże również kwestje, związane z konferencją rozbrojeniową. Przy rozmowie był obecny sekretarz stanu Stimson.

Tramwaje nadal strejkują

Wodociągi stolicy obsadzone przez wojsko

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" (Fr.) telefonuje:

Sytuacja w strejku tramwajowym stolicy jest nadal poważna. Związki żółte — Ch. D. i NPR. — są za przerwaniem strejku, natomiast związki klasowe żądają utrzymania strejku, aż do zgody magistratu na wypełnienie uchwały rady miejskiej.

Wczoraj nie kursowały na mieście ani tramwaje ani autobusy. Wieczorem odbyła się konferencja u komisarza rządu a po niej dyrektor tramwajów wydał zawiadomienie następujące:

„Dyrektor tramwajów miejskich podaje do wiadomości pracowników co następuje: 1) Zbiorowa umowa zawarta dnia 27 marca 1926 roku została przez pracowników tramwajów miejskich z ich winy zerwana.

2) Wzywa się pracowników powyższego przesiębiorstwa, aby dn. 20 listopada przystąpili do pracy nie później jak o godz. 12 w południe,

3) Pracownicy, którzy stawią się do pracy przed godz. 12 w dniu 20 listopada w myśl punktu drugiego, będą uważani za pozostających nadal w przedsiębiorstwie, na podstawie indywidualnych umów w myśl obowiązujących dotychczas warunków płacy i pracy z uzupełnieniem że magistrat utrzyma swe przyrzeczenie co do ustalonych norm pracy w-g miesiąca września rb.

4) Pracownicy, którzy nie stawią się do pracy w myśl punktu drugiego, uważani będą za zwolnionych z ich winy ze wszystkiemi konsekwencjami prawnemi.

W wodociągach na dziś proklamowany jest strejk z wyłączeniem pomp. Wczoraj wieczorem wodociągi zostały obsadzone przez wojsko.

Nowy niepoczytalny wyskok

osławionego ministra Treviranusa

„Hitlerowcy nie siedzą w rządzie, aby można nimi straszyć zagranicę"

BERLIN, 19, 11. (PAT) W berlińskich kołach politycznych wywołała wielkie wrażenie i sensację wiadomość, opublikowana przez biuro informacji Conti, zawierające mowę Treviranusa wygłoszoną w Opolu. Między innemi sensację wywołało twierdzenie Treviranusa że „w gabinecie kanclerza Brueninga nie zasiadają dotychczas hitlerowcy dlatego, że wychodzono z założenia, że swobodnie rozwijający się ruch narodowo-socjalistyczny jest i może być zbyt wielkim atutem dla polityki zagranicznej, aby, można było go krępować udziałem w gabinecie".

W związku z tem biuro Wolfa wydało półoficjalny komunikat, podkreślając że min. Treviranus wygłosił swe przemówienie w kole zamkniętem i zastrzeżona była ścisła poufność dyskusji. Na uwagę zasługuje ustęp opublikowanej przez biuro Conti wiadomości, że min. Treviranus mówił przy udziale wszystkich sfer Górnego Śląska.

Wodociągi w Łodzi

omawiane u min. Neugebauera

Minister robót publicznych, inż. Norwid - Neugebauer, przyjął w dniu wczorajszym na audjencji inż. W. Dziakiewicza, B. Barylskiego i S. Weisblata w sprawie budowy wodociągów w Łodzi.

Strejk zecerów

grozi stolicy

Korespondent „Głosu Porannego" (Fr.) telefonuje:

Wczoraj w drukarniach gazetowych miał wybuchnąć strejk z powodu zatargu cennikowego, czasu pracy oraz zatrudnienia bezrobotnych. Zecerzy zgodzili się na arbitraż. Dziś wieczorem ma się odbyć konferencja u inspektora pracy. O ile strony nie dojdą do porozumienia, należy się liczyć z wybuchem strejku w sobotę.

Niezwykły wypadek

Pijani stratowani na śmierć przez świnie

KALISZ, 19, 11. (PAT). W środę wieczór, po kupnie kilku sztuk trzody na jarmarku w Koźminku, NIEZWYKŁY YY wracało 2 wozami 4 rzeźników kaliskich. Po drodze wstąpili do zajazdu w Opatówku, gdzie zabawiając się z towarzyszami wypili 7 butelek wódki. Dwuch z nich Kozaneckiego i Skórniaka, upitych do nieprzytomności, koledzy położyli do wozu między świnie. Nad ranem po przyjeździe do Kalisza, towarzysze skonstatowali, że Kozaneckiego i Skórniaka świnie potratowały na śmierć. Ofiary tego niezwykłego wypadku przewieziono do kostnicy na cmentarzu miejskim.

Rok pracy i 2,000,000 dolarów
kosztowała realizacja filmu
„MARADU"

Urocza, jedyna, niezrównana bohaterka „Parady miłości" i „Monte-Carlo"
Jeanette Mac Donald
w porywającym dramacie kobiety, obrzuconej błotem niesłusznych podejrzeń
Narzeczona z loterji

Hotel ROYAL
WARSZAWA, CHMIELNA 31.
Telefony od 556-80 do 556-85.
Woda bieżąca gorąca i zimna,
Telefony w pokojach,
Telefon międzymiastowy,
Ogrzewanie centralne,
Usługa restauracyjna,
Winda
Wanny.
Ceny od 5 zł.

Człowiek czy szatan?

Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych

Podarta koszula

Komendant policji Hetenyi trzyma pewnego poranka w rękach jakiś list. Podaje on go przez stół radcy Schweinitzerowi:

— Adwokat wiedeński pisze list do dyrekcji węgierskich kolei, zgłaszając pretensje o odszkodowanie w imieniu swego klijenta, dyrektora Sylwestra Matuszki. List głosi, że podczas katastrofy Matuszka poniósł poważne straty. Znajdował on się w pociągu i po za uszkodzeniami ciała doznał dotkliwego wstrząsu nerwowego. Od tego czasu cierpi on na zaburzenia nerwu sympatycznego. Poza tem poniósł straty materjalne, gdyż zaginął jego kufer, zawierający przybory podróżne, garderobę, bieliznę i 200 pengö gotówką. Adwokat wzywa dyrekcję kolei węgierskich, aby zdeklarowała, jak się zamierza ustosunkować do żądań odszkodowawczych jego klijenta.

Radca kryminalny długo przygląda się listowi.

Matuszka?

— Tak, Sylwestra Matuszkę znam. Rozmawiałem z nim na miejscu katastrofy. Powiedział mi już wtedy, że zaginął jego kufer. Twarz jego była poraniona.

— No, dobrze, dobrze — mówi komendant. — Ale jakoś nie mogę się wyznać w tem wszystkiem. Niech pan sobie, kochany kolego, obejrzy tego Matuszkę.

— Wedle rozkazu, panie komendancie — odpowiada dr. Schweinitzer — obejrzę go sobie dokładnie.

Komendant dzwoni. W przedpokoju czekają świadkowie.

Przedewszystkiem przed oblliczem urzędników policji kryminalnej staje emerytowany kolejarz Markus. Zgłosił się do policji, ponieważ dzienniki wezwały wszystkich świadków, aby się stawili. Nie sądzi on, aby jego zeznanie mogło mieć jakieś znaczenie dla śledztwa, ale chce mieć spokojne sumienie, aby sobie nie musiał potem robić wyrzutów.

Opowiada więc obu urzędnikom wszystko, co widział i przeżył podczas akcji ratowniczej. Jest trochę niepewny, jąka się podczas opowiadania. Nastepnie podnosi się i idzie w kierunku drzwi. Nie opuszcza jednak pokoju, ale zawraca jeszcza raz i mówi:

— Przepraszam bardzo, ale przypomina mi się jeszcze coś, co chciałbym opowiedzieć. Niewątpliwie nie jest to ważne i nie może pomóc śledztwu, ale jest bardzo dziwne.

Otóż w kilka godzin po katastrofie ujrzałem wśród gruzów wagonów człowieka, którego już przedtem zauważyłem. Jego twarz była poraniona. Podszedłem i zapytałem go, czy nie zechciałby się w mojem mieszkaniu umyć i oczyścić. Jak panowie wiedzą, zamieszkuję w pobliżu Torbagy mały domek. Otóż poszedłem z tym człowiekiem do mnie. Zaprowadziłem go do pokoju i powiedziałem mu, aby się umył. Człowiek ten zdjął marynarkę i oto rzuciło mi się w oczy, że koszula jego była podarta. Dziwił mnie bardzo brak jednego rękawa.

Marynarka była zupełnie nie naruszona, a przecież musiał ją nosić w chwili katastrofy. Człowiek ten zupełnie się rozebrał. Gdy stanął przedemną bez ubrania, ujrzałem, że cała jego bielizna była podarta. To mnie zdumiało.

— Co się panu stało, kochany panie? — zapytałem.

— Podczas katastrofy podarła mi się cała bielizna — odpowiedział.

— Jakże to mogło się stać, proszę panów?

Człowiek ten umył się, a potem zapytałem go jeszcze raz, dlaczego jego bielizna jest taka podarta. I wtedy, wyobraźcie sobie panowie, zaczął drżeć na całem ciele. Opanowało go wielkie podniecenie i nie odpowiedział mi. Wobec tego przestałem pytać. Ale gdy zamierzał opuścić moje mieszkanko, gdy już stał w drzwiach, odwrócił się jeszcz raz do mnie i powiedział:

— Pytał mnie pan, dlaczego moja bielizna jest podarta? Czy odpowiedziałem panu już? Zdaje mi się, że jeszcze nie! Otóż zrobię to teraz. Podarłem bieliznę, aby sobie z niej sporządzić opatrunek. Widzi pan przecież, że mam poranioną twarz!

(D. c. n.).

Humor zagraniczny

Szofer na urlopie
odbywa ranną przejażdżkę ze swym synkiem.

Wiadomości bieżące

Osobiste

Onegdaj odbył się w kościele św. Józefa w Łodzi ślub dyrektora finansowego artysty teatrów miejskich w Łodzi p. Tadeusza Krotkego z panną Alodją Konopkówną.

Podatek „kryzysowy"
opłacany będzie od zarobków ponad 1.500 zł

Wczoraj ukazało się w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie do ustawy o podatku „kryzysowym", który płacić będą zarabiający ponad 1,500 zł. rocznie.

Zarabiający od 1,500 do 3,600 zł. rocznie płacić będą 0,5 proc. wyższe pobory opodatkowane są w tym samym stosunku.

Podatek ten pobierany będzie od uposażeń służbowych, emerytur i rent osób prywatnych za najemną pracę, wypłacanych i przypadających na styczeń 1932.

Zwolnieni są od podatku tego urzędnicy i emeryci państwowi i samorządowi. (b)

Godziny przyjęć
w sądach łódzkich

Prezes sądu okręgowego w Łodzi wydał okólnik do wszystkich sekretarjatów sądowych, zarządzający, iż interesanci w kancelarjach sądowych przyjmowani będą jedynie od godziny 9 do 12.

Po tym czasie kancelarje sądowe nie będą przyjmowały interesantów, jakoteż nie będą udzielane żadne informacje, za wyjątkiem adwokatów, którzy mają prawo korzystać ze wstępu do kancelarji w ciągu godzin urzędowych.

Zarządzenie to, wprowadzone zostało w związku z reorganizacją pracy w sądownictwie. (a)

Związki wyczerpią wszystkie środki
zanim zdecydują się na proklamowanie strejku włókniarzy

W związku z ostatnią konferencją w inspekcji pracy, zwołaną celem zlikwidowania konfliktu w przemyśle włókienniczym, która to konferencja nie doprowadziła jeszcze do pozytywnego rezultatu, dowiadujemy się, że okręgowa inspekcja pracy, biorąc pod uwagę oświadczenie stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego, że podpisze ono umowę pod warunkiem, iż zawrą ją również przemysłowcy prowincjonalni, a przedewszystkiem niezrzeszeni — zwróciła się pisemnie do związków przemysłowych na prowincji, aby zwołały w jaknajszybszym czasie walne zebrania swych członków, dla powzięcia konkretnych odpowiedzi na żądania włókniarzy.

Jednocześnie obwodowi inspektorzy pracy otrzymywali w dniu wczorajszym polecenie sporządzenia dokładnego spisu firm niezrzeszonych na terenie Łodzi i okręgu i zwołania w ciągu najbliższych dni konferencji z poszczególnemi grupami niezrzeszonych przemysłowców dla wysondowania ich opinji o możliwości polubownego załatwienia sporu.

Dr. Med.
M. STARKER
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Śródmiejska 12
(dawn. Cegielniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8. W niedziele i święta od 10—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Jak nas informują związki zawodowe, zajmą one obecnie, w myśl uchwał, powziętych na zebraniach delegatów fabrycznych w ub. tygodniu, stanowisko wyczekujące.

Związki nie podejmą narazie żadnej akcji, gdyż uważają, że w tak doniosłej sprawie, jak unormowanie i ujednostajnienie płac w całym przemyśle łódzkim, oraz w kwestji zawarcia umów zbiorowych z „dzikimi" przemysłowcami, wyczerpać należy wszystkie środki ugodowe, zanim nastąpi proklamowanie strejku. Związki uważają, że pertraktacje nie są przerwane, i nie mają powodu, mimo, iż sprawa naogół się przeciąga, do sięgania po ostateczną broń, jaką jest strejk. (d)

Chleba jest poddostatkiem!
Ceny pieczywa zostały ustalone w dniu wczorajszym

Likwidacja strejku w piekarniach łódzkich przyczyniła się do odprężenia sytuacji w Łodzi.

Wszelkie trudności, jakie istniały jeszcze w środę, zostały wraz z podpisaniem umowy zbiorowej z pracownikami piekarskimi, usunięte.

Związki uzyskały z powrotem dawne płace, które miały początkowo być obniżone o 12 proc., usunięto niebezpieczeństwo teroru, piekarze mają podstawę do wystąpienia o zmianę kalkulacji pieczywa, która jest uzasadniona notowaną ostatnio na rynkach zbożowych, zwyżką cen mąki pszennej i żytniej.

Najważniejsze jest jednak to, iż wszystkie piekarnie mogły już onegdajszej nocy przy pomocy pracowników, którzy zgłosili się do pracy, wyprodukować chleb i pieczywo w dostatecznej ilości, tak, że pieczywa poraz pierwszy od kilku dni w dniu wczorajszym nie zbrakło nigdzie.

Pozostała jeszcze do załatwienia sprawa cennika na pieczywo, która jest punktem sporu pomiędzy magistratem i cechami piekarskimi.

Komisja cennikowa uchwaliła wprawdzie przed kilku dniami podwyżkę cen na wniosek piekarzy, ale magistrat, do którego kompetencji sprawa należy, podwyżki nie zaakceptował z braku dostatecznych danych o kalkulacji, a przedewszystkiem kosztorysu robocizny.

Dopiero obecnie po przywróceniu płac czeladnikom sprawa dojrzała do rozpatrzenia. Tymczasem w ciągu dnia wczorajszego piekarze pobierali na mieście 85 gr. za bochenek chleba i 80 groszy za klg. bułek, według kompromisowego cennika, wysuniętego na komisji cennikowej przez spółdzielnie spożywców.

Ostateczne ceny na pieczywo zostały ustalone na specjalnem posiedzeniu komisji cennikowej, zwołanem na godzinę 5 po południu dnia wczorajszego do magistratu.

Komisja, po zbadaniu kalkulacji, przedstawionej przez obydwa cechy piekarzy, oraz biorąc pod uwagę cennik płac obowiązujący od dnia onegdajszego w przemyśle spożywczym, ustaliła jednomyślnie następujące ceny pieczywa: 45 gr. za kg. chleba żytniego, 38 gr. za kg. chleba razowego i 85 gr. za klg. bułek. Ceny wchodzą w życie z dniem ogłoszenia przez magistrat nowego cennika, co nastąpi prawdopodobnie w dniu dzisiejszym. (d)

Kartofle i węgiel
otrzymają niebawem bezrobotni

Donosiliśmy już w swoim czasie, że wojewódzki komitet do spraw bezrobocia otrzymał ostatnio transporty kartofli dla bezrobotnych województwa, oraz m. Łodzi.

Obecnie dowiadujemy się, iż niebawem komitet przystąpi do przydzielenia bezrobotnym, zarejestrowanym w PUPP-ie, a posiadającym na utrzymaniu rodziny, racje żywnościowe, na które złożą się w pierwszym rzędzie kartofle. Na każdą rodzinę przypadnie mniej więcej 30 klg. kartofli.

Pozatem w najbliższej przyszłości komitet rozpocznie w naszem mieście akcję węglową. Dotychczas komitet do spraw bezrobocia w Łodzi i województwie łódzkiem otrzymał od kopalń do dyspozycji około 25 tysięcy tonn węgla, który zostanie rozdany bezrobotnym.

W toku są pertraktacje w sprawie otrzymania cukru dla bezrobotnych.

* * *

W dniu jutrzejszym udaje się do Warszawy inspektor Wojtkiewicz, celem uczestniczenia w posiedzeniu sekcji pracy przy naczelnym komitecie do spraw bezrobocia. (d)

Dr, med.
N. ROZEN
Stomatolog
choroby zębów. szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów
Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Telef. 216-57
Godz. przyj. od 3—7.

Dźwiękowe Kino
„APOLLO"
Dziś i dni następnych!
GEHENNA MIŁOŚCI
Wspaniały dramat salonowo-erotyczny w 10 akt. z życia emigracji rosyjskiej.
W rolach głównych:
bożyszcze kobiet **Iwan Petrowicz**
kusząco piękna **Vivian Gibson,**
urocza **Evi Eva,** wytworny **Bruno Kastner** i niezrównani **Georg Aleksander, Hans Junkerman.**
Początek o godz. 4. W sobotę i niedzielę o 12.

Powrot z lodów polarnych

Słynny duński badacz Grenlandji, duńskiego Stauminga (na prawo). ny w Kopenhadze przez premjera Knut Rasmussen (na lewo), wita-

Otwarcie kuchni na Chojnach

W dniu wczorajszym w zakładach J. Johna na Chojnach starosta p. Aleksy Rżewski dokonał uroczystego otwarcia kuchni dla bezrobotnych.

Po poświęceniu, dokonanem przez ks. Kąkolewskiego, rozpoczęto wydawanie obiadów bezrobotnym.

W czasie obiadu zabrał głos p. starosta Rżewski, który zaznaczył, że czynniki rządowe spieszą z pomocą szerokim rzeszom bezrobotnych, a w akcji niesienia pomocy bierze udział całe społeczeństwo.

P. starosta przyobiecał, że poczyni starania, aby bezrobotnym przydzielono na okres zimowy węgiel. (a)

Spis poborowych
rocznika 1911

Mężczyźni rocznika 1911, którzy z jakichkolwiek ważnych powodów nie zgłosili się w wyznaczonych terminach do spisów poborowych — mogą dokonać zgłoszeń najpóźniej do dnia 30 listopada rb. w biurze wojskowem (ul. Zawadzka 11) w godzinach od 8 do 15, w soboty od 8 do 13,30.

Miesiąc aresztu
za zerwanie plomb ogranicznika

W łódzkim sądzie grodzkim odbył się w dniu wczorajszym proces Franciszka Podkulińskiego i syna jego Zygmunta, zamieszkałych przy ul. Kątnej 32, a oskarżonych o zerwanie plomb elektrowni łódzkiej, znajdujących się na ograniczniku w ich mieszkaniu.

Podkulińscy w ten sposób manipulowali ogranicznikiem, że palili w swem mieszkaniu 300 watt, zamiast 60.

Po przerobieniu konstrukcji ogranicznika Podkulińscy nałożyli nań nowe, podrobione plomby. Za przestępstwo to sąd skazał ojca i syna po 1 miesiącu aresztu. (d)

Na wzór wiedeński
PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA
Karola 5
pod kierunkiem
D-ra Lubicza
wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolałe stopy, gorsety na schorzałe kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc

Wybitni śpiewacy

(od lewej) Rudolf Laubenthal — Armando Tokatyan — Ryszard Tauber — Jan Kiepura bawią się wesoło podczas podróży statkiem do Ameryki

Banca Commerciale czy Siemat

Kto finansuje Sp. Akc. I. K. Poznański?

W dniu dzisiejszym na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi znajdzie się niezwykle ciekawa sprawa z powództwa p. Romany Wittenbergowej, siostry znanego komedjopisarza Alfreda Savoira przeciwko sp. akc. I. K. Poznański o należność przedwojenną.

W październiku 1926 roku firma zwróciła się do p. Wittenbergowej z propozycją przewalutowania należnych jej od spółki sum.

Ostateczny układ w tej sprawie nastąpił po roku jednocześnie z umową, zawartą przez sp. akc. I. K. Poznański z koncernem włoskim Siemat. Umowa ta przewidywała, iż p. Wittenberg nie wystąpi na drogę sądowa o swe należności przez czas trwania umowy pomiędzy firmą łódzką a koncernem włoskim.

Z chwilą, gdy Siemat znalazł się w stanie likwidacji, rzecznik powódki adw. Dobranicki wystąpił z roszczeniami swej klijentki, przeciwstawiając się stanowisku sp. akc. I. K. Poznański, która twierdziła, że powództwo to jest przedwczesne, gdyż nie złożono dowodu, że wymieniona umowa pomiędzy koncernem włoskim a firmą łódzką przestała istnieć.

Adw. Dobranicki zwrócił się do sądu o zbadanie następujących świadków: Stan. ks. Lubomirskiego, prezesa rady sp. akc. I. K. Poznański oraz J. Toeplitza, prezesa Banca Commerciale Italiana, którzy mają stwierdzić, że umowa między wymienionemi instytucjami nie istnieje.

Jak wiadomo od czerwca 1930 roku sp. akc. I. K. Poznański finansowana jest przez Banca Commerciale. Świadkowie mają więc ustalić, czy jednocześnie przedsiębiorstwo to związane jest nadal umową z Siematem.

WPP. Zygmuntowi I Stanisławowi Krotoszyńskim z powodu zgonu
Ojca Ich
wyrazy szczerego współczucia składa
Ozjasz Fajnmehl

Koleżance **Reni Gołkowej** z powodu śmierci
Matki
serdeczne współczucie wyraża
Personel Szkoły Nr. 135

Nowy cennik płac

w przemyśle sznurowadlarskim

W dniu wczorajszym odbyła się w okręgowym inspektoracie pracy konferencja w sprawie długotrwałego zatargu w przemyśle sznurowadlarskim.

W rezultacie kilkugodzinnych obrad przemysłowcy wyrazili gotowość zawarcia umowy zbiorowej z robotnikami, pod warunkiem, że strejkujący pójdą na pewne ustępstwa w dziedzinie płac. Stanowisko to spotkało się z aprobatą przedstawicieli związków, wobec czego przystąpiono odrazu do kalkulowania płac dla poszczególnych kategorji robotników.

Nowy cennik stawek uzgodniono i obydwie strony podpisały nową umowę zbiorową.

Umowę zawarło przeszło 60 proc. fabryk sznurowadlanych, w których strejk został uznany za zlikwidowany.

Robotnicy tych zakładów jeszcze wczoraj podjęli pracę. Reszta zatrudniona w fabrykach, które umowy jeszcze nie podpisały, strejkuje w dalszym ciągu.

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od korespondenta „Głosu Porannego")

PRACA DLA LEGJONISTÓW

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie związku legjonistów w obecności przedstawiciela okręgu łódzkiego p. Kowalewskiego.

Omawiano szczegółowo akcję zarządu głównego, idącą w kierunku przyjścia z pomocą bezrobotnym członkom związku.

Zebrani wyłonili delegację, która w najbliższych dniach wyjedzie do Warszawy celem poczynienia odpowiednich starań u władz, aby w pierwszym rzędzie otrzymali pracę członkowie związku.

OŚWIATA POZASZKOLNA

Na ostatniem posiedzeniu zarządu oddziału powiatowego związku nauczycielstwa polskiego opracowano program oświaty pozaszkolnej dla powiatu oraz postanowiono założyć powiatową samopomoc koleżeńską.

PRZEDŁUŻENIE ROBÓT PUBLICZNYCH

Wczoraj wyjechał do Warszawy na czele delegacji związków zawodowych prezydent miasta, aby uzyskać w ministerstwie przedłużenie okresu robót publicznych jeszcze o jeden miesiąc. Jak wiadomo roboty te mają być przerwane 30 bm., przyczem utraciłoby pracę około 400 robotników.

LASKI DLA OCIEMNIAŁYCH

Władze administracyjne zezwoliły zjednoczeniu pracowników niewidomych na noszenie przez członków tego związku lasek koloru białego z ciemnem okuciem, na którem uwidocznione są inicjały ZPN. oraz numer porządkowy, odpowiadający numerowi legitymacji członkowskiej właściciela.

Laski te będą służyły, jako wyróżnienie, stwierdzające, że osoba dana jest rzeczywiście ociemniała i zasługuje na pomoc.

13-letnia desperatka

Nędza i głód przyczyną strasznego kroku

Onegdaj na torze kolejowym przy ul. Lisnera zdążający do pracy robotnicy znaleźli strasznie zmasakrowane zwłoki jakiejś dziewczyny.

Pierwotnie przypuszczano, że zachodzi nieszczęśliwy wypadek, jednak w toku dalszych badań, policja stwierdziła, że zabitą jest 13-letnia Szczepaniakówna Helena, uczenica szkoły powszechnej 7 oddziału, zamieszkała przy ul. Wójtowskiej 15.

Szczepaniakówna przed 2 laty straciła matkę i od tego czasu dziewczynka popadła w stan przygnębienia, który pogarszał się z każdym dniem. albowiem w domu Szczepaniaka zapanował głód i nędza.

Egzaltowana dziewczynka, upokorzona tem, że do szkoły zmuszona była chodzić w podartem odzieniu i obuwiu, postanowiła skrócić sobie życie i korzystając z nieuwagi rodziny wyszła niepostrzeżenie i rzuciła się pod przejeżdżający pociąg ponosząc śmierć na miejscu.

„Droga na Parnas"?

Interesujący odczyt Kornela Makuszyńskiego

W przerwie dzisiejszego, piątkowego koncertu symfonicznego (około godz. 21,00), zasiądzie przed mikrofonem stacji warszawskiej jeden z najznakomitszych pisarzy polskich — Kornel Makuszyński, który wygłosi odczyt pt. „Droga na Parnas", transmitowany przez wszystkie stacje polskie, a więc i rozgłośnię łódzką „Polskiego Radja".

W związku z tym odczytem w ostatnim numerze czasopisma „Radjo" Makuszyński pisze:

„Znowu mnie namówiono, bym via Raszyn wiercił dziurę w brzuchu nieba. Tym razem Z. Kisielewski, który z uporem szlachetnego manjaka gada do obrazu i pragnie za wszelką cenę wytłumaczyć dobrym ludziom, że nie samym chlebem żyje człowiek, lecz musi się napić czasem czystej, wyborowej, luksusowej literatury, wydobył odemnie feljeton p. t. „Droga na Parnas". Niezbyt chętnie przemawiam przez radjo w słusznej obawie, że słowa moje zawsze źle wychowane i nazbyt pyskate mogą zamącić doskonałą harmonję atmosfery, zepsuć piękną pogodę, poplamić błękit, a gwiazdy, nawykłe zdawiendawna do wybornych pogadanek o nawożeniu roli pod serade lę, lub o hodowli jajonośnych kur, przyprawić o złote szaleństwo. Najmniej obawiam się słuchaczów, sprytny bowiem słuchacz, usłyszawszy mój dźwięczny głos, gasi zapewne wszystkie lampy w aparacie, a w tubę głośnika wtyka poduszkę, lub kołdrę. Wiem, że mnie cierpliwie słuchają we Lwowie a w Zakopanem otwierają głośnik uliczny na Krupówkach, skąd się rozlega koklusz dźwięków i halne wycie, ze względu na mnie jednakże wydaje się zakopiańczykom, że anielskie słyszą śpiewanie. Z wdzięczności będę mówił 1 grudnia o Zakopanem i o nartach.

20 listopada będę przemawiał rzewnie. Będą to wspomnienia, smętne, jak arja z „Onegina": „O gdzieżeście mi uleciały młodości mojej złote dni" — wspomnienia owych czasów, pięknych jak zorza poranna, kiedy to młodzian blady jak demon z prowincji, a chudy, jak Wielki piątek, czyli ja, wspinał się pod srogą, kamienistą górę, całą w chmurach, — na Parnas. Rzecz dzieje się w cudownem mieście Lwowie. Na szczycie wyniosłej góry siedzi Jowisz, po trzykroć wspaniały, Jan Kasprowicz w słynnej, dziś już zburzonej kawiarni Szneidra, która była Mekką i moccą literatury, zasiada appolińska akademja z wielkim pogromcą kołtunerji, Janem Augustem Kisielewskim i z poetą z „srebrnego globu" Żuławskim na czele. Dokoła niej wyrasta „wśród oceanu czarnej kawy" młode pokolenie, każdy dzień przemyślnie zamieniające w niedzielę jak studenci w piwnicy Auerbacha, o których mówił Mefisto: „dem Volke hier ist jeder Tag ein Fest".

Pragnąłbym rzucić wiązankę kwiatów na owe błękitne czasy, które już leżą w grobie, jak i ci wielcy, którzy je ze swoich serc wyprzędli, jak złotą przędzę. O takich czasach i o takich ludziach należałoby mówić słowami najpiękniejszemi z pięknych. Smutno mi, że moje są szare i bardzo biedne. Niech jednak chęć serdeczna starczy za uczynek". (r)

Obsuwająca się góra

zasypała w południowych Niemczech szereg domów, na szczęście już przedtem ewakuowanych.

Kratki sądowe

Vendetta 1931 roku

Zemsta ludzka bywa straszliwa. Na Południu prawem vendetty żąda się zadośćuczynienia w myśl bohaterskiej maksymy „ta zniewaga krwi wymaga". Czasem, gdy jakiś Don Jose wyrznie w pysk szwindlującego w pokerze Don Juana, całe rody czują się obrażone i kuzynowie Juana czyhają z wyostrzonym nożem u zboczy skał na kuzynów Josego, by sprawiedliwości i ich obrażonemu honorowi stało się zadość.

Były czasy, kiedy zdradzony małżonek mógł nieszczęsnego amanta przypiekać na wolnym ogniu, a połowicy zaryglować usta za plotkowanie przeciw jego zdolnościom. Mądry Hammurabi nie wahał się drugiej szalki przechylonej wagi Temidy rownoważyć okiem za oko, cielęciem za cielę, czy żoną za żonę.

Ale żyjemy w czasach pełnych wyrozumiałości i ten srogi kodeks stał się przeżytkiem. Fałszywy weksel za podrobiony czek? Przysmażanie za złośliwą plajtę? Nie, to niewspółczesne. Teraz ludzie mszczą się wymyślniej.

Naprzykład taki pan Walenty Sowik. Zalecał się przez cały rok bez skutku do panny Leokadji Rybkowskiej. Kiedy jednakże doszedł do przekonania, że „z tej mąki chleba nie będzie", postanowił się wyrafinowanie zemścić. Pan Walenty kupił wielki zwój papieru i wykaligrafował na nim pismem ozdobnem następujące trzy okrutne tezy: 1) Panna Leokadja jest wstrętny babsztyl, 2) Panna Leokadja nie jest dziewicą, gdyż zdążyła już powić dwoje nieślubnych dzieciaków, 3) Panna Leokadja jest stare pudło. Ku uciesze lokatorów zawiesił lśniący brystol na drzwiach exukochanej.

Gdy panna Leosia wróciła do domu, oburzyła się wielce i kopnęła kandydata na adoratora w bardzo delikatne i niemniej honorowe miejsce.

Pan Walenty, niezrażony tym czynem, zaskarżył swój ideał do sądy, któremu tłumaczył swój wielki ból moralny, wywołany nogoczynem panny Leokadji. Zawiódł się jednak sromotnie mściwy oskarżyciel, gdyż sąd uznał zamach nóżki niewinnie oczernionej na honor pana Sowika za usprawiedliwiony, a w rezultacie panna Leokadja Rybkowska została uniewinniona. Panie Walenty! W każdym razie rycerski pan nie jest... Stal.

KINO-TEATR „PALACE"
Pierwszy raz w Polsce! Dziś i dni następnych!
film dźwiękowy, który święcił tryumfy w Paryżu, Berlinie i Londynie
4-ch Włóczęgów
Dramat z życia paryskiej cyganerji reżyserji sławnego **Lupu Pick**
Wersja francuska! W głównych rolach piękna **Simona Bourday** oraz **Alain Guivel**
którzy odśpiewają ostatni przebój dnia, paryską piosenkę pełną czaru i sentymentu MARIE, MARIE... która wstępnym bojem zdobyła stolice świata. **Nadprogram: Dodatek dźwiękowy kreskowy „Z Kwiatka na Kwiatek"**
Początek seansów o godz. 4 po poł. W soboty i święta o 1?.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

To co każdego nęci!
„NOCE PARYSKIE"
ich czar, erotyka, tło opiewanego Montmartru, cyganerja paryska, film w którym
Henry Garat
stworzył nieprzeciętną kreację.

PALACE
4-ch włóczęgów
Francuska produkcja dźwiękowa święci tryumf najwyższego powodzenia i śmiało dziś można twierdzić, że filmy dźwiękowe, produkowane we Francji, są majstersztykami pod względem gry, reżyserji i akcentowania doskonałych, frapujących momentów.
Widzimy pięciu cyganów paryskich, utalentowanych, młodych chłopców, którzy tworzą wspaniały chór rewellersów, produkujących się na podwórzach domów.
Spotyka ich szczęście — śpiewu ich słucha przypadkowo dyrektor jednego z teatrzyków paryskich i angażuje ich. Ale tam wysoko, w mansardzie na Montmartre mieszka ich ideał. Młoda, piękna dziewczyna, w której kochają się wszyscy. Gdy właściciel domu, zwyrodniały osobnik, zamierza uczynić jej krzywdę, wybiegają na schody, by niesamowitemi okrzykami i śpiewem zmusić go do rejterady. I w tej chwili w ciemności pada strzał. Kto strzelił niewiadomo. Ale podejrzenia policji padają na jednego z pięciu włóczęgów, najbardziej utalentowanego, który jest twórcą tych wszystkich szlagierowych piosenek. I podczas gdy on spędza czas w więzieniu, 4 włóczęgów zbiera oklaski w teatrzyku. Spada ją na nich: sława i zaszczyty.
W ostatniej chwili wychodzi na jaw niewinność Piotra. Następuje dramatyczne przyznanie się do winy żony zamordowanego. I tym razem już nie 4 lecz 5 włóczęgów będzie budzić zachwyt Paryża swemi szlagierowemi piosenkami.
Jest to najlepszy chór rewellersów, jaki słyszeliśmy kiedykolwiek Widzowie opuszczają „Palace" z miłem uczuciem przyjemnie spędzonego wieczoru.

Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermja, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszone.

Jutro premjera sztuki „Mieszkanie Zojki" M. Bułhakowa osnutej na tle stosunków panujących w Rosji współczesnej.

Reżyseruje Z. Ziembiński. Dekoracje K. Mackiewicza.

W niedzielę o godz. 4 „Śledztwo".

Niedziela wiecz. „Mieszkanie Zojki".

TEATR KAMERALNY

„Hau Hau" z Michałem Zniczem dane będzie dziś, w piątek wieczorem, w sobotę o godz. 5 i 9 wiecz. oraz dwukrotnie w niedzielę.

Wkrótce premjera erotycznej komedji Roberta Bracco „Ona czy jej siostra" w reżyserji dyr. K. Borowskiego.

PAWEŁ EMERICH W ŁODZI

Najbliższy koncert mistrzowski, który odbędzie się w czwartek, dn. 26 bm. wykona pianista światowej sławy Paweł Emerich, który grać będzie na podwójnej klawiaturze Moor na specjalnie w tym celu sprowadzonym fortepianie.

Fenomenalny ten artysta jest dobrze znany zagranicą. Do Polski przyjeżdża po raz pierwszy.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8,15 wiecz. jutro o godz. 8,15 wiecz., w niedzielę o godz. 4 pp. i 8 wiecz. w poniedziałek i wtorek nieodwołalnie ostatnie 6 występów gościa warszawskiego Marjana Wawrzkowicza w operetce „Wiktorja i jej huzar".

WYSTĘPY OPERY WARSZAWSKIEJ

W środę wystawi w teatrze miejskim zespół artystów opery warszawskiej arcydzieło P. Czajkowskiego „Eugenjusz Onegin" a w czwartek „Madame Butterfly" G. Puccini'ego.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 16 w lokalu konserwatorjum Traugutta 9 odbędzie się II wieczorek muzyczny uczniowski.

Udział w wieczorku biorą klasy fortepianowe prof. Dobkiewicza, Ilcewiczówny, Kijeńskiej - Dobkiewiczowej p. Albrechtówny, Jarzębowskiej i Romanowskiej, klasa skrzypcowa prof. Lewensteina i p. Drażówny, klasa śpiewu solowego prof. Comte-Wilgockiej, instrumentów dętych p. Brandta i kameralna p. Nagujewskiego.

NIEDZIELNY KONCERT POPOŁUDNIOWY

Najbliższy koncert popołudniowy Ł. O. F., który odbędzie się w sali filharmonji dnia 22 b. m. poświęcony będzie w pierwszej części programu twórczości Edwarda Griega Wykonana zostanie I i II suita Peer Gynt tego znakomitego kompozytora, pod dyrekcją świetnego kapelmistrza Walerjana Berdjajewa

W drugiej części, jako solistka wystąpi młoda utalentowana pianistka Olga Iliwicka, która wykona z tow. orkiestry koncert fortepianowy E-moll Szopena.

Rewja mód karnawałowych w Filharmonji Łódzkiej

Niebywałą sensację w łódzkim grodzie wzbudza zapowiedź niezwykle rewelacyjnej wielkiej rewji mód karnawałowych pierwszorzędnych firm warszawskich pod osobistem kierownictwem wybitnego w stolicy impresarja Dyr. Br. Iwanowskiego Jak słychać cała Łódź wybiera się na tę nadzwyczajną ucztę mody. Karty wstępu już gorączkowo rozchwytywane w Kasie Filharmonji.

Arcydzieło genjalnego reżysera
Cecila B' de Mille'a
MADAM SZATAN
wkrótce
w Grand Kinie

Co usłyszymy przez radjo?

12,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,50 Płyty gramofonowe z Warszawy.

16,20 Odczyt z Warszawy.

16,40 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

16,55 Lekcja języka angielskiego

17,10 Odczyt z Wilna p. t. „Rewolucja francuska" (odcz. II) — wygł. prof. Marjan Zdziechowski.

17,35 Fragmenty z operetki „Carewicz" Fr. Lehara.

19,15 Komunikat izby przem.-handlowej w Łodzi.

20,00 Pogadanka muzyczna — omówienie koncertu symfonicznego (wygł. p. Karol Stromenger).

20,15 Koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej.

22,40 Komunikaty: meteor., policyjny oraz wiadomości sportowe.

23,00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Heilsberg (276)
20,45 Koncert (Concerto grosso Vivaldiego, Koncert brandenburski nr. 1 J. S. Bacha, Suita orkiestrowa Wediga).

Stuttgart (360)
23,15 Sonaty skrzypcowe: Mozarta B-dur i Beethovena A-dur.

Bruksela (337)
21,00 Operetka Kalmana „Hrabina Maryca".

Strassburg (345)
21,30 Opera Humperdincka „Jaś i Małgosia".

Rzym (441)
21,00 Operetka Cardelli „Bambu".

Ryga (524)
18,30 Opera Offenbacha „Opowieści Hoffmana".

Koszyce (293)
20,00 Opera Puccinlego „Madame Butterfly".

„Odlewnia stali"
Koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej

Rozgłośnia łódzka P. R. transmituje dziś, w piątek, dnia 20 listopada o godz. 20,15 — 22,40 koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej w wykonaniu orkiestry filharmonji pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem znakomitego skrzypka Georga Kulenkampfa.

W programie prócz Concerto grosso — Corelli, Koncertu na skrzypce i orkiestrę — Szymanowskiego i Serenady — Casella, usłyszymy w wykonaniu orkiestry charakterystyczny utwór Mossołowa „Odlewnia stali" — (muzyka maszyn).

„Odlewnia stali" jest pierwszą próbą zdobycia tematu muzycznego z zakresu wielkiego przemysłu! Ale szukanie tematu symfonicznego w maszynach hutniczych jest niemniej bardzo charakterystyczne w naszych czasach. „Odlewnia stali" Mossołowa miała powodzenie w Paryżu, Berlinie, Wiedniu, Londynie. Nawet w Essen, stolicy Kruppa, gdzie znają się na przemyśle stalowym, może lepiej niż na muzyce... Odlewano też stal Mossołowa w Brukseli, Roterdamie, Pradze. Teraz na falach eteru Ostrowiec, Starachowice i Górny Śląsk będą mogły ocenić symfonję Mossołowa z kompetencją fachową. W końcu koncertu p. Kulenkampf odegra solo Preludjum Bacha — Kreislera, Menuet — Ravela i Tarantellę — Wieniawskiego.

WŁADYSŁAW GRABSKI O SPISIE LUDNOŚCI

W dniu 20 bm. o godz. 16,20 przed mikrofonem radjostacji warszawskiej prof. Władysław Grabski wygłosi odczyt o gospodarczem znaczeniu II powszechnego spisu ludności. (r)

„Genjalne" wynalazki

Parasol antyburzowy.

Sfadjon sportowy
wybuduje miasto w parku Ludowym

Jak wynika z oficjalnego sprawozdania wydziału plantacji miejskich, wykonał on w ostatnim kwartale poza zwykłemi robotami konserwacyjnemi następujące prace: W parku ludowym wykończono ostatecznie roboty ziemne przy budowie wielkiego stadjonu sportowego w Łodzi, w parku kolejowym dokonano robót, związanych z rekonstrukcją ogrodu, oraz rozpoczęto budowę skwerów i zieleńców na kolonji miejskiej im. Montwiłła Mireckiego przy ostatnio wykończonych blokach mieszkalnych. Pozatem rozpoczęto budowę ogródków szkolnych przy wielu szkołach powszechnych, oraz wysadzono w parkach ks. Poniatowskiego, Staszica i Źródliska około 500 drzew i krzewów iglastych. (d)

Odczyty

WSPÓŁCZESNE LOTNICTWO

Łódzkie stowarzyszenie techników zawiadamia, że w piątek, dnia 20 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu stowarzyszenia techników przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102 p. inż. Rogalski z Instytutu badań technicznych lotnictwa w Warszawie wygłosi interesujący odczyt na temat „Lotnictwo współczesne i jego zadanie".

Ofiary

Z okazji zaślubin panny Karoli Piotrkowskiej z p. dr. Józefem Kłuptem zamiast kwiatów ofiarują zł. 5.— Majerowiczowie.

Polskie znaczki pocztowe
fałszowano na wielką skalę we Wiedniu

Prasa wiedeńska donosi o wykryciu fabryki fałszywych polskich znaczków pocztowych, zorganizowanej w wielkim stylu. Policja aresztowała w związku z tą aferą kupca Izaaka Wagnera, zamieszkałego w II obwodzie, który zeznał w komisarjacie, iż fałszywe znaczki pocztowe otrzymał od właściciela drukarni Mendla Lewina, celem ich rozpowszechnienia. Na podstawie tego zeznania, aresztowała policja także i Lewina, a przeprowadziwszy w jego drukarni rewizję, znalazła większą ilość fałszywych znaczków pocztowych.

Aresztowany został również dyrektor drukarni Lewina, Franciszek Zoufal. Radca policji dr. Klauder przesłuchał nocą wszystkich aresztowanych, którzy przyznali się do fałszowania polskich znaczków pocztowych.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL"
Dziś i dni następnych! Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim. Reżyserji słynnego Karola Lamaca
C. i K. FELDMARSZAŁEK
(Fałszywy Marszałek)
Uciesne miłostki austrjackich szwejków. Dramat pełen szczerego humoru i ciętej satyry. W rolach głównych: Słynny czeski komik VLASTA BURJAN oraz znany pisarz i satyryk Roda Roda
Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju.
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30.
Sala ogrzewana. Wentylacja nowoczesna. CENY POPULARNE

Pomnik poległych

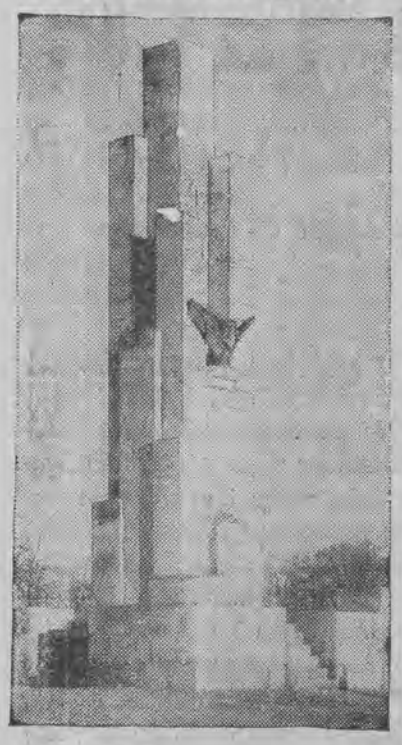

świeżo wzniesiony w Toruniu.

Chłopiec chciał zabić matkę

Za zrabowane pieniądze 9-letni synek pragnął rozpocząć awanturnicze życie w Ameryce

Wiedeńska kronika wypadków zanotowała fakt niebywały i niewiarygodny.

Dwoje nieletnich dzieci usiłowało zamordować matkę.

W budynku miejskim w Ottakringu mieszka już od dwu lat robotnik piekarski Henryk R. wraz z żoną i dwoma synkami, z których starszy Erwin miał lat 12, młodszy zaś Franz 9.

Pani R., która spała z chłopcami w tym samym pokoju i przygotowywała im zazwyczaj śniadanie, cierpiała krytycznego dnia na tak silny ból głowy, że wbrew swemu zwyczajowi nie wstała z łóżka.

W pewnym momencie, kiedy chora odwróciła się twarzą do ściany, przystąpił cicho do łóżka 9-letni Franz i wyciągnąwszy nóż zadał matce 2 cięcia w plecy. Pani R. krzyknęła boleśnie i odwróciwszy się, wyrwała chłopcu nóż z ręki.

Chłopak na widok krwi przestraszył się, począł drżeć na całem ciele i zawołał rozpaczliwie „Mamo!"

Do pokoju wszedł drugi syn Erwin, który również ujrzawszy zranioną matkę zaczął płakać i trząść się nerwowo.

Wezwany lekarz opatrzył zranioną kobietę, która zwróciła się następnie do władz z prośbą, by oddać jej synów badaniu psychjatrów. Przy przesłuchaniu policyjnem podali niedoszli mordercy, że chcieli zamordować matkę, zrabować wszystkie pieniądze i rozpocząć awanturnicze życie w... Ameryce.

Prof. G. Holzknecht

wybitny rentgenolog wiedeński, zmarł w 60 roku życia jako ofiara swych naukowych doświadczeń

KRYZYS NA WESOŁO

Najmodniejszy wyraz.--Sukces „kryzysu" na rewji mody.--W turystycznym autobusie.--Przy telefonie.--Kakao i bułki.--Oby!

PARYŻ, w listopadzie.

Poprostu nie do uwierzenia, że słowo „kryzys" jest rzeczownikiem. Używane jest równie często jak jakiś tam pomniejszy zaimek, czy przyimek. Rozmawiają dwie poważne brody o teorji Einsteina, maglarki o pańskich prześcieradłach, wysubtelnione damy o zawiłościach sercowych, dwuch pierwszoklasistów o przesycie życiem, divy rewjowe o arystokratycznych epouseur'ach — a zawsze pogadka dochodzi w momencie kulminacyjnym do groźnego wyrazu „kryzys", słówka, nie wymagającego komentarzy, bliskiego, swojskiego, niemal... miłego.

Przy dobrych chęciach można ten najmodniejszy wyraz wyzyskać i niezgorzej na nim zarobić. Pewna rosyjska emigrantka w Paryżu, należąca do rzeszy pań, utrzymujących liczne „maison de couture", wzbogaciła się w sposób dość oryginalny. Na wielką rewję mód, odbywającą się podczas balu, wysłała tylko jeden swój najnowszy model: piękną czarną toaletę bez żadnych ozdób, idealnie skromną, tylko z olbrzymiem wycięciem na plecach. Suknia otrzymała nozwę „Kryzys" i miała tak niezwykłe powodzenie, że na drugi dzień właścicielka domu mód została zarzucona zamówieniami.

Wielki turystyczny autobus Cook'a. Przewodnik pokazuje cudzoziemcom Paryż: „Ladies and gentlemen. Oto kościół św. Magdaleny, budowę rozpoczęto w roku 1764". Twarze pasażerów ani drgnęły, blade oczy patrzą chłodno z poza rogowych okularów.

— Hallo, panie i panowie! — wrzeszczy guide. — W tych ciężkich czasach kryzysu nie obniżam cyfr: bulwary od Madeleine do Bastylji nadal mają 4,500 metrów, a szerokość bulwarów 30 metrów! Bez kryzysu, bez redukcji!

Na dźwięk międzynarodowego niemal wyrazu „kryzys" ukazują się w uśmiechu blade dziąsła angielek. Kryzys. To jest zrozumiałe, proste, dostępne. Wspólna platforma wszystkich narodów. Gdyby dziś powróciły czasy wieży Babel, a zabrakło Linguaphone'u — ten wyraz stałby się podwaliną esperanta.

Nigdy nie siadajcie, bracia mili, w kawiarni blisko telefonu. Tu dopiero nasłuchacie się o kryzysie.

— Hallo! To ty, Jeanne? Tak, byłam i nie zastałam. Chciałam ci powiedzieć o nadzwyczajnej okazji... Wiesz, ten Chichi, no ten, co przynosił wtedy jedwabne kombinacje... tak.. ma okazyjną partję perfum do sprzedania. Prawie darmo! 60 franków flakon. W sklepie kosztują 85... Co, drogo? Co ty wygadujesz? Trzeba brać póki nie rozchwytują... to tylko dlatego, że kryzys...

Ogonek osób, oczekujących na telefon, niecierpliwi się. Wreszcie słuchawką zawładnęła męska ręka w ciemnej skórzanej Derby.

— Hallo! To ty? Tak, tu ja... Nie, wprost przeciwnie: zapraszam cię dziś do „Moulin Rouge", a potem pójdziemy na kawałek kuropatwy... Skądże znowu? Nie, ale wyobraź sobie, pięć lat temu pożyczyłem jednemu koledze 10 dolarów... Sam nie wiem, może pomylony... Tak, jakby spadło z nieba! Wcale się nie upominałem, bo przecież to śmieszne w dzisiejszych czasach kryzysu... Fenomenalny człowiek...

I już pędzi wyślizniać się na wieczór. Przynajmniej zrobi jakiś ruch u fryzjera. Bo u fryzjera też kryzys. Zresztą wszędzie kryzys, o kryzysie, z kryzysem itd. Nawet w powieści mowa o kryzysie. Oto urywek z b. poczytnej dzisiaj powieści paryskiego romansopisarza: „...Mary załamała ręce. Już od kilku miesięcy byli w skrajnej nędzy. Z rezygnacją podała Johnowi nędzne pierwsze śnadanie: szklankę kakao i kilka bułek z masłem. Więcej nic..."

Cóż można więcej powiedzieć?... Chyba to, że nie wszyscy biorą kryzys „na wesoło", gdyż nawet w złotodajnym Paryżu kryzys jest smutny bez sutej przyprawy franków zwykłych, czy szwajcarskich.

J. RAP.

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnienia I-ej klasy państwowej loterji padły następujące wygrane.

Zł. 30.000 na Nr. 146045.

Zł. 15.000 na Nr. 119964.

Zł. 1.000 na N-ry: 81419 110497 112855

Zł. 500 na N-ry: 27942 103307 114756.

Zł. 400 na N-ry: 7898 9388 53266 66303 86874.

Zł. 250 na N-ry: 14856 16384 23688 44702 71956 84478 100500 119095 123749.

Zł. 200 na N-ry: 4007 25526 53968 54640 55010 56396 69996 73850 80375 84135 97746 112511 114331 130645 135960 136038 158997.

Zł. 150 na N-ry: 1088 2641 5480 11503 12770 15294 18475 20888 25850 26906 30195 30208 30465 31389 31529 32548 32993 34003 36563 42267 42681 43353 450007 46616 48488 53386 58235 58440 59050 59209 59581 60063 60952 67106 67475 68644 70001 70854 73830 75992 79493 83590 84538 88380 89740 91550 94253 94549 94848 96704 100772 108970 111397 111419 114564 115397 116505 117843 118803 121474 123208 124519 125266 126780 127220 129000 130375 131797 132608 133740 133796 136256 141830 143906 147273 148838 149803 150464 152468 158451.

Po 100 złotych wygrały numery następujące:

51 76 149 236 516 30 36 47 65 93 649 73 771 930 1002 170 207 304 8 78 463 650 806 76 85 955 80 2163 367 416 44 68 640 92 854 72 906 41 3041 184 217 45 334 435 64 542 755 814 922 37 4049 93 17 4347 53 484 98 739 71 98 834 38 59 957 5020 23 166 347 75 401 55 73 503 858 917 18 30 6194 336 63 403 510 37 659 793 849 904 7099 132 25 0383 86 418 41 42 53 96 615 37 85 701 881 91 937 72 88 8062 281 92 9070 95 113 40 95 211 56 58 89 377 78 465 95 692 774 913 83 90 10031 54 72 192 225 62 64 84 384 560 73 732 90 11066 327 552 699 851 53 95 928 63 70 12061 64 147 99 347 405 11 28 37 580 613 725 27 77 804 40 59 63 80 994 13008 80 184 409 87 91 93 560 96 646 52 82 89 710 77 872 900 34 14073 80 129 31 96 302 579 877 15020 194 344 45 455 584 642 921 16136 76 276 79 398 438 617 797 859 94 17098 150 86 495 520 61 610 65 876 18027 198 281 332 36 464 619 42 828 957 19132 86 205 28 39 322 484 564 613 75 958 20128 40 52 54 69 77 81 96 229 53 98 344 431 603 38 65 90 720 815 36 94 974 21093 165 82 99 244 66 79 91 369 440 792 893 917 55 22053 62 141 95 543 664 786 864 94 995 23205 35 419 634 69 80 706 46 81 883 962 79 24001 264 387 411 516 21 80 90 627 61 700 23 84 826 955 59 25083 322 408 68 73 886 93 978 26049 59 386 423 25 87 537 52 59 661 72 76 91 701 44 815 15 19 58 27099 114 15 290 385 416 25 67 533 632 63 756 950 28013 262 76 311 410 862 29138 69 75 212 17 95 530 60 639 771.

30261 84 403 45 47 567 778 936 46 31008 55 83 414 84 546 702 282 43 86 985 88 32089 94 236 60 307 467 68 91 693 820 33036 41 108 32 206 20 26 82 318 45 433 699 722 853 34226 32 346 91 820 941 91 35049 150 262 530 748 68 73 859 83 947 36037 199 339 55 80 449 602 919 54 77 82 37198 333 581 779 971 38111 63 405 43 547 858 930 37 39004 69 80 162 216 51 57 80 336 84 413 22 38 47 518 741 87 890 40073 233 515 55 59 610 703 74 82 93 808 911 19 53 81 41022 82 172 406 509 30 80 603 703 79 94 866 90 92 42219 36 53 63 386 400 570 77 654 750 80 991 43006 33 43 87 111 70 94 206 54 337 39 88 435 60 528 613 826 43 95 945 62 44217 45 351 408 552 602 761 837 45060 95 303 38 61 98 402 84 86 690 756 66 828 40 47 60 76 79 982 46101 7 46 95 212 65 370 666 67 911 96 96 47020 25 42 93 186 224 303 450 623 834 53 65 82 48618 705 8 809 38 986 49121 200 85 329 441 603 65 700 10 78 822 34 935 50090 305 36 442 760 868 924 37 81 51067 174 277 415 567 623 39 761 95 804 80 88 52040 66 116 75 233 71 88 329 440 531 755 866 964 67 53145 57 97 207 14 47 357 62 416 18 56 74 93 582 741 66 73 891 940 54047 223 78 460 588 649 94 742 907 73 55182 442 519 732 47 954 86 56207 61 316 489 512 82 708 56 57031 39 77 154 55 74 324 68 627 704 39 69 825 39 52 937 58047 66 137 95 239 437 552 941 51 89 59039 238 51 60 80 469 88 578 674 82 90 712 811 22 902 21 98.

60013 81 286 709 841 68 915 61300 425 34 83 540 609 749 62057 59 151 242 85 308 39 51 73 63406 501 20 730 850 972 64177 85 471 516 84 612 704 50 84 917 93 65352 50 88 496 754 88 840 964 99 66075 105 82 267 432 42 529 67 89 94 979 67076 188 275 326 98 418 21 34 671 84 707 811 68171 246 374 470 617 81 717 48 78 91 900 11 69295 433 99 733 55 956 70229 54 344 60 406 64 573 82 94 718 38 802 53 904 17 45 71374 92 435 38 552 673 72005 28 56 118 39 556 704 886 923 73052 183 224 617 728 53 836 50 93 998 74294 309 414 31 38 45 60 609 731 845 929 75063 70 85 243 68 370 89 92 400 651 735 53 809 76041 114 260 98 333 423 643 61 77076 125 257 76 366 513 85 762 75 806 39 953 78012 297 321 417 527 608 91 835 39 993 79153 201 3 88 355 84 432 564 686 787 80148 206 7 49 483 667 95 703 78 850 61 933 52 89 81081 466 68 526 786 97 868 977 82287 359 64 487 529 832 959 93 83252 356 575 774 95 821 926 93 94 84119 62 209 31 432 92 645 937 51 85133 366 450 99 688 743 829 60 966 76 86 86005 43 176 209 49 381 874 96 87133 83 212 43 57 84 300 19 537 643 65 731 874 999 88266 316 461 560 631 79 97 89010 177 259 355 564 875 983.

90204 83 317 20 417 526 66 671 87 717 76 91025 58 752 905 8 59 92070 256 387 411 42 614 73 772 65 70 816 939 93276 501 87 665 91 736 85 889 94172 269 317 420 85 507 49 65 718 819 68 903 63 95002 442 543 697 96089 203 336 443 652 725 82 818 953 76 97000 395 448 92 500 50 631 908 98085 175 262 348 422 36 47 95 989 99 99170 222 309 419 27 91 582 612 86 848 51 74 944 48 100098 100 29 58 282 343 46 50 468 561 641 704 31 32 838 45 55 98 944 58 87 101105 55 64 284 494 97 665 900 12 39 102204 853 940 46 98 103115 271 350 53 94 95 459 70 596 618 46 713 66 804 926 70 104024 288 358 83 412 105014 208 456 73 95 593 911 26 50 71 106000 14 16 57 94 146 343 459 828 30 907 52 86 107061 112 258 462 505 732 93 801 2 61 84 108028 65 121 31 308 44 401 4 715 909 109270 254 440 71 531 601 806 15 32 35 37 940 110032 65 102 21 225 64 91 332 462 730 86 802 3 19 24 943 53 111161 86 214 65 68 91 447 504 90 680 715 70 825 75 112159 250 325 32 499 710 59 76 94 895 961 113121 289 363 548 646 756 935 114006 30 58 123 66 96 263 94 95 98 316 33 450 527 46 78 728 29 38 815 916 43 53 115000 56 296 327 39 86 405 54 66 563 98 823 903 58 116038 84 239 61 315 51 54 65 402 96 514 42 69 624 54 923 39 85 117167 91 396 464 649 95 726 56 81 828 55 946 118000 7 37 77 183 245 308 56 63 526 801 932 53 65 96 119073 78 85 93 153 204 329 56 426 88 588 667 75 718 44 45 67 788.

120122 215 39 92 314 74 454 825 94 905 121104 325 36 660 718 90 821 122046 358 423 510 660 823 925 123009 33 41 47 190 235 338 99 424 761 825 43 124053 129 53 58 59 279 474 501 13 741 58 72 839 54 919 125073 93 112 25 50 60 222 80 310 46 459 595 615 79 94 715 872 78 90 920 61 126176 209 13 87 404 55 558 924 85 127423 25 54 64 96 661 712 33 807 974 128145 451 650 758 820 93 967 72 129000 546 763 853 97 910 130007 46 62 74 83 174 80 87 225 497 567 625 74 83 716 86 820 21 48 92 948 131039 169 88 216 60 79 323 423 27 80 554 59 621 775 863 132034 129 238 65 94 381 92 470 98 634 78 870 94 970 80 133045 178 59 485 554 73 84 697 836 80 905 51 134133 49 338 42 82 477 571 618 135001 255 326 79 459 507 56 778 880 136094 242 306 35 52 407 40 568 811 44 905 137036 121 243 353 496 59 727 808 67 82 981 89 138113 54 345 404 96 512 30 659 81 716 32 855 916 99 139019 49 242 326 407 25 93 692 819 140246 366 74 95 458 576 702 846 925 31 55 62 74 141084 110 93 272 75 391 61 466 72 539 787 840 75 905 07 70 1420?7 32 63 65 111 200 343 74 426 646 748 95 917 43 45 55 143006 127 82 281 558 626 830 906 68 144024 102 49 262 313 44 47 87 484 600 790 97 862 79 92 937 64 145271 496 559 633 826 927 146166 86 95 232 48 49 343 90 625 735 85 816 913 44 64 95 98 147073 245 497 716 806 47 148258 62 315 19 41 535 628 748 811 149013 31 66 230 44 50 380 419 509 70 88 611 22 28 793.

150038 124 96 97 200 51 69 93 406 511 70 632 41 889 936 151255 324 57 96 433 829 926 80 152128 386 413 37 68 570 687 274 872 936 153013 58 101 32 61 25 270 314 401 45 620 747 78 976 154032 63 149 221 32 53 361 420 34 55 70 77 81 540 77 894 915 28 30 76 15 155051 55 63 120 367 499 551 709 29 876 156107 08 51 58 81 263 303 523 29 670 701 72 80 819 34 938 157093 272 393 460 611 824 30 44 905 48 57 158054 76 172 76 214 393 443 51 6 477 85 600 04 715 906 44 47 60 159004 293 351 421 68 81 604 723 928 47.

Prof. dr. Hamel

przewodniczący urzędu zdrowia Rzeszy, już w 1927 roku ostrzegał przed używaniem szczepionki Calmette'a.

Len czy bawełna?

Ciekawa publikacja izby przemysłowo-handlowej w Łodzi

W związku z walką podjętą przez sfery producentów lnu w sprawie wprowadzenia ceł na surowce włókiennicze i zastąpienia wyrobów bawełnianych lnianemi — izba przemysłowo - handlowa w Łodzi wydała obszerną niezwykle ciekawą publikację p. t. „Len czy bawełna?".

Na treść publikacji składa się obszerna rozprawa jednego z wybitnych ekonomistów polskich prof. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Adama Heydla, przedruk pracy prof. politechniki warszawskiej, inż. Władysława Bratkowskiego, i, zdecydowanego zwolennika wyrugowania tkanin bawełnianych p. t. „Dlaczego rolnictwo domaga się wprowadzenia cła przywozowego na bawełnę w wysokości 3 proc. ad valorem?" oraz memorjał izby przemysłowo - handlowej w Łodzi do prezesa rady ministrów w sprawie projektu wprowadzenia cła na surową bawełnę w wysokości 3 proc.

W przedmowie do tej ciekawej publikacji izba stwierdza, że zwróciła się do prof. Heydla celem wyjaśnienia tych doniosłych problemów, jako do zwolennika programu Polski rolniczej w szeregach ekonomistów polskich.

W ten sposób izba pragnęła opublikować rozprawę, którąby ze stanowiska ściśle naukowego obiektywnie osadziła

koncepcję zrujnowania ogromnej gałęzi przemysłu polskiego.

Izba daje wyraz swemu przekonaniu, że

koncepcja ta oraz projekt zbudowania na gruzach zniszczonego przemysłu bawełnianego produkcji lnianej jest nierealna.

W rozprawie swej prof. Heydel przyznając, iż nie jest bynajmniej zwolennikiem przemysłu łódzkiego z punktu widzenia polityki celnej, wypowiada się za liberalizmem gospodarczym pomimo obecnych przemian w stosunkach międzynarodowych.

Następnie autor omawia dotychczasowy przebieg dyskusji i walki o len i bawełnę przytaczając argumenty towarzystwa lniarskiego, izby przemysłowo - handlowej, wywody prof. Bratkowskiego oraz głosy publicystyki gospodarczej.

W szeregu twierdzeń prof. Heydel zbija wywody prof. Bratkowskiego podkreślając, że w pierwszym rzędzie

różnica cen przechyla się na stronę bawełny.

Projekty celne uważa autor za

wybitnie szkodliwe dla gospodarstwa polskiego.

Ale i moment społeczny, jakim byłoby niewątpliwie

pozbawienie pracy kilkudziesięciu tysięcy robotników przemysłu bawełnianego,

zdaniem autora, ze względów gospodarczych musi być silnie brany pod uwagę.

Z całym naciskiem podkreśla wkońcu prof. Heydel, że wywody prof. Bratkowskiego świadczą o dyletantyźmie i wysuwają

najzupełniej fantastyczne plany Końcowy wniosek wybitnego ekonomisty, pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem przemysłu łódzkiego,

gdyż stwierdza on, że produkcję lnu trzeba rozwijać, ale

nie wolno tego czynić kosztem bawełny.

Prof. Heydel stwierdza, że to stanowisko zajmowane przez przemysł bawełniany, który uznaje znaczenie sprawy lniarskiej, nacechowane jest ostrożną trzeźwością. Zwolennicy lniarstwa natomiast opierają swe wywody na frazeologji i na rozdymaniu fragmentarycznej sprawy gospodarczej do znaczenia problemu zasadniczego.

Zastanowić się należy, czy za tę cenę wolno walczyć o podniesienie produkcji lnu. Polska jest uboga i nie wolno jej płacić za fantazje teoretyków i dyletantów.

M. K.

Przeciwko układowi f. Kestenberg

wypowiedział się wierzyciel zagraniczny

W dniu wczorajszym donosiliśmy o zawarciu układu w sprawie firmy „Tow. Akc. Bawełnianej Manufaktury Jakub Kestenberg" w Łodzi, zaś w dniu dzisiejszym adw. Kinderman w imieniu firmy wierzycielki „Chas A. Schieren Company Treihriemenfabrik" złożył sprzeciw przeciwko temu układowi, domagając się niezatwierdzenia tego układu, ze względu iż stoi w sprzeczności ze stanem aktywów masy upadłości.

Firma wierzycielka jest zdania, że rozłożenie na tak długi okres równa się znikomemu oprocentowaniu przez pewien ograniczony czasokres.

Sprzeciw ten będzie rozpatrywany przez sąd łącznie z zatwierdzeniem układu.

*

Firmie „Spółka dla sprzedaży samochodów Sp. z ogr. odp." z siedzibą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 121, w 1926 roku ogłoszono upadłość.

Wierzyciele upadłej firmy wobec braku jakichkolwiek propozycji układowych ze strony właścicieli upadłej firmy zawarli związek wierzycieli i jednomyślnie wybrali na syndyka ostatecznego adw. Obuchowicza.

Sąd na ostatniem swem posiedzeniu przyjął do wiadomości zawarcie związku wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego.

Zaznaczyć również należy, że przeciwko wspólnikom tej firmy toczyły się śledztwa, wszczęte przez prokuratora na skutek raportu syndyka upadłości i podań wierzycieli, które następnie zostały umorzone.

W sprawie upadłości Ryszarda Steigerta prowadzącego mechaniczną tkalnię w Łodzi przy ul. Suwalskiej 25 sąd na wniosek sędziego komisarza przedłużył termin sprawdzenia wierzytelności o dalsze 2 miesiące, gdyż w pierwszym terminie nie zgodził się ani jeden z wierzycieli nieuprzywilejowanych.

Rozbieżności wśród producentów

na sprawę zryczałtowania podatku obrotowego

W środę odbyły się plenarne posiedzenia podkomisji wełnianej i bawełnianej przy udziale przedstawicieli wielkiego tutejszego przemysłu bawełnianego oraz wełnianego, Krajowego związku przemysłu włókienniczego, Przemysłu bielskiego oraz białostockiego w sprawie zaopinjowania projektu zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu.

Na zebraniu podkomisji wełnianej uczestnicy doszli do wniosku, że sprawa zryczałtowania podatku nie jest jeszcze dostatecznie opracowana, wobec czego powzięto uchwałę, ażeby wszystkie związki biorące udział w konferencji tej, sprawę tę, jaknajbardziej pogłębiły, rozpatrując szczegółowo nietylko projekt zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu, ale również by szukano nowych dróg, mających na celu usprawnienie wymiaru i poboru podatku obrotowego.

Podkomisja bawełniana w zasadzie wypowiedziała się za koncepcją realizacji podatku obrotowego przy odprawie celnej, z tem jednak, że przedstawiciele Krajowego związku przemysłu włókienniczego zastrzegli sobie udzielenie ostatecznej odpowiedzi po porozumieniu się ze swym zarządem. (ag)

Przywrócenie zwrotu ceł

przy eksporcie artykułów włókienniczych

W dniu wczorajszym izba przemysłowo - handlowa otrzymała z państwowego instytutu eksportowego telefoniczną wiadomość o przywróceniu zwrotu ceł przy eksporcie kołder, koców, ręczników, chustek itp.

Interwencja izby i związku eksportowego uwieńczona została pomyślnie zarządzeniem, gdyż przywrócenie zwrotu ceł, cofniętego nieoczekiwanie zarządzeniem min. skarbu z dnia 29 października, spowodowało już w dniu wczorajszym wydatne zwiększenie transportów manufaktury do państw zachodnio - europejskich oraz na Daleki Wschód.

Monopol importu bawełny

jest zwalczany przez przemysł i handel

Na pierwszem konstytucyjnem zebraniu zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem zastanawiano się nad różnemi najważniejszemi zagadnieniami, w szczególności zaś nad projektem monopolu importu bawełny.

Powzięto uchwałę na zasadzie której prezydjum udać się ma do Warszawy do władz miarodajnych z całym szeregiem dezyderatów, dotyczących

ceł na surowce włókiennicze, zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu, zwalczania projektu monopolu importu bawełny etc.

Projekt zakupu udzielony Polsce budzi wśród zainteresowanego przemysłu i handlu poważne wątpliwości.

Aczkolwiek przemysł bawełniany zdaje sobie sprawę z tego, że projekt ten ułatwić mógłby konsolidację przemysłu, to jednak przewiduje, że

urzeczywistnienie jego przedstawia mnóstwo trudności natury technicznej i finansowej.

Trudności te dotyczą zarówno kwestji gatunkowych jak i ustalania cen za bawełnę w ciągu tych kilku lat, przez które trwałby dany kredyt.

Sfery zainteresowane uważają, że

tranzakcja ta tyczyćby się mogła tylko obecnych stoków przy zafiksowaniu cen.

Ponieważ o tego rodzaju trudności rozbił się podobny projekt kredytowego zakupu bawełny amerykańskiej w Niemczech, należy się obawiać, że i u nas będą te trudności niepokonalne.

W urzędzie skarbowym

— Dzień dobry! Chciałbym zwrócić uwagę, że panowie fałszywie ocenili moje dochody...

— Niemożliwe, młody człowieku! Urząd finansowy nie myli się nigdy!

— To doskonale! Bo panowie mi obliczyli zamało podatku!

Kartel tkalni

Właściciele przedsiębiorstw jedwabnych konsolidują się

Dnia 18 b. m. odbyło się w Stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi posiedzenie właścicieli tkalni zarobkowych jedwabiu na terenie m. Łodzi.

Obecni byli prawie wszyscy reprezentanci tej gałęzi.

Na porządku dziennym znajdowała się sprawa regulacji warunków pracy i cen tkania wobec ostatnio coraz bardziej wzmagającej się konkurencji.

Zebranie wypowiedziało się za zawarciem konwencji, mającej na celu wzajemne związanie wszystkich uczestników odnośnie do honorowania powziętych uchwał.

Do komisji organizacyjnej wybrani zostali panowie: M. Lewi, Habig i Tauman. (ag)

RYNEK PIENIĘŻNY

Ceduła giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,89 8,885
4 proc. poż. inwest. 79 i pół 79—
Bank Polski 110.— 109.—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA.

Dolary 8,89,50

CZEKI

Gdańsk 173,65
Holandja 358,75
Londyn 33,64
Nowy Jork — kabel 8,927
Paryż 34,95
Praga 26,44
Szwajcarja 173,73
Berlin 211,75

AKCJE

Polski 110.—
Sole Potasowe 82.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowl. 31,75
5 proc. konwersyjna 41,75 42,—
4 proc. dolarowa 42,50 42,25
7 proc. stabilizacyjna 59,— 61,50 59.—
8 proc. BGK 94,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 43,50
4 i pół proc. l. z. m. Warszawy 48,50
5 proc. m. Warszawy 52.—
8 proc. m. Warszawy 64,75 66.—
10 proc. m. Radomia 67,75
6 proc. obl. m. Warszawy z roku 1926 VIII em. 37,50

NOTOWANIA BAWEŁNY. LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

Styczeń 4,54 luty 4,55 marzec 4,57 kwiecień 4,60 maj 4,63 czerwiec 4,65 lipiec 4,68 sierpień 4,70 wrzesień 4,73 październik 4,76 listopad 4,58 grudzień 4,5 loco 4,98.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:

Sakellaridis: styczeń 13,61 marzec 14,22 maj 14,69 lipiec 15,13 listopad 12,90.

Ashmouni: luty 9,85 kwiecień 10,15 czerwiec 10,45 październik 11,00 grudzień 9.4.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

Styczeń 6,32 luty 6,40 marzec 6,49 kwiecień 6,57 maj 6,67 czerwiec 6,78 lipiec 6,86 sierpień 6,96 wrzesień 7,06 październik .14 listopad 6,18 grudzień 6,21 loco 6,35.

„Moja Mamusia daje mi codziennie Emulsję Scotta,

dlatego też jestem zawsze zdrowa i wesoła — mam też proste nóżki i czerwone policzki". Miljony dzieci wszystkich krajów o wysokiej kulturze zawdzięcza swoje kwitnące zdrowie Emulsji Scotta, która wzmacnia i rozwija organizm i chroni go przed krzywicą (angielską chorobą) i chorobami zakaźnemi, jak koklusz, grypa i t. p. Emulsja Scotta jest łatwo strawna i przyjemna w smaku — pobudza apetyt i zapobiega tworzeniu się skrofułów. Emulsja Scotta sporządzona jest z najlepszego tranu leczniczego, który zawiera najwyższe ilości witamin A. i D. Te zalety jednak posiada tylko ORYGINALNA Emulsja Scotta i dlatego wystrzegać się należy małowartościowych naśladownictw. We wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Wielki i średni przemysł

przeprowadził redukcję robotników

Na podstawie danych, związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem stan zatrudnienia w firmach związku w okresie od 2 do 8 b. m. przedstawiał się następująco: w wielkim przemyśle bawełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 11 fabryk, 5 dni — 4 fabryki, 4 dni — 12 fabryk, 3 dni w tygodniu 9 fabryk, 2 dni — 1 fabryka, nieczynna zupełnie była jedna fabryka. Ogółem w 38 fabrykach zatrudnionych było 41,178 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 5 fabryk, przez 5 dni — 8 fabryk, przez 4 dni — 4 fabryki, przez 3 dni 8 fabryk, nieczynne zupełnie były 3 fabryki. Ogółem w fabrykach zatrudnionych było 14,739 robotników.

Stan zatrudnienia średniego przemysłu włókienniczego w okresie listopada na podstawie danych Krajowego związku przemysłu włókienniczego przedstawiał się następująco:

Na 137 fabryk 34 fabryki były nieczynne z czego 12 przedsiębiorstw unieruchomionych przez kilkutygodniowy strejk w przemyśle jedwabnym.

W 103 czynnych fabrykach pracowało 8,940 robotników, 61 fabryk pracowało 6 dni w tygodni, 5 dni — 14 fabryk, 4 dni — 13 fabryk, 3 dni — 15 fabryk.

Na jedną zmianę czynne były 73 fabryki zatrudniające 6974 robotników, na 2 zmiany pracowało 28 fabryk z 1802 robotnikami, na 3 zmiany pracowały 2 fabryki, zatrudniające 164 robotników.

W porównaniu do pełnego uruchomienia wszystkich fabryk związku średni przemysł posiada obecnie 9,060 bezrobotnych.

Nowy zarząd

sekcji ekspedytorów stow. kupców

Jak już donieśliśmy we wczorajszym numerze odbyło się w środę wieczór walne zebranie ekspedytorów łódzkich.

Na zebraniu tem po omówieniu szeregu aktualnych spraw wybrany został nowy zarząd w skład którego weszli pp. Fuks, Mończyk, Rotband, Rudomin i Thomas.

TERMOMETRY

MAKSYMALNE
KĄPIELOWE
ŚCIENNE
ZAOKIENNE

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20 poleca

ISTN. OD 1894 R

Magazyn Optyczny SZYMON URBACH, Sp. Z O. O.

PIOTRKOWSKA 33 :: TELEF. 222-32

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Czy dojdzie do meczu ze Szwecją?

Brak odpowiedniej sali i wygórowane żądania gości stawiają pod znakiem zapytania mecz bokserski Polska—Szwecja

Według najnowszych wiadomości, jakie dochodzą nas z Poznania, międzypaństwowy mecz bokserski **Polska — Szwecja** znajduje się pod znakiem zapytania.

Warszawa, ze względu na brak odpowiedniej sali, zmuszona była zrezygnować z organizacji tych zawodów. Przemawiały tu również i trudności finansowe. Stolica mogła zaproponować wypłacenie skandynawskim gościom, tytułem odszkodowania sumy zł. 4.000 podczas gdy wszystkie wydatki, związane z organizacją meczu określano na łączną sumę złot. 8.000. w tem również kwotę przeznaczona dla szwedów.

Trudno naprawdę zrozumieć na co Warszawskiemu związkowi bokserskiemu potrzebna jest suma zł. 4.000 na organizację zawodów.

Wynajęcie odpowiedniej sali, plus podatki, nie mogą nigdy złożyć się na tak poważny wydatek, chyba, że należy w kalkulacji uwzględnić „warszawską" organizację.

Wobec odmowy Warszawy, Polski związek bokserski zwrócił się z podobną **propozycją do Łodzi.** Łódź, pragnąc mieć tę imprezę u siebie, długo zastanawiała się nad przeprowadzeniem dokładnej kalkulacji.

Jednak zbyt wygórowane żądania szwedów i brak większej sali **skłoniły łodzian do zrzeczenia** się tej misji. Jedyną salą, w której podobną imprezę można by urządzić, jest sala filharmonji, lecz i ona obliczona jest tylko na 1.000 osób. Wobec powyższego Łódzki związek bokserski również odmówił.

Ponieważ **pięściarze szwedzcy** napewno **przybędą do Warszawy,** przeto PZB., pragnąc mimo piętrzących się trudności, doprowadzić do skutku mecz Polska — Szwecja, zwrócił się do szwedów telegraficznie o zredukowanie sumy odszkodowania.

Odpowiedź Szwecji **jeszcze** nie nadeszła, wobec czego o meczu Polska — Szwecja dziś nie można jeszcze nic konkretnego powiedzieć.

Turniej gier sportowych Hakoahu

Hakoah organizuje w najbliższą sobotę w sali gimnazjum niemieckiego wielką imprezę gier sportowych z udziałem Makabi warszawskiej, mistrza Łodzi YMCA, mistrza szkół średnich w Łodzi, reprezentacyjnej drużyny gimnazjum niemieckiego, Makabi łódzkiej, Szternu oraz drużyny organizatorów.

Zawody te zapowiadają się niezwykle ciekawie ze względu na silną konkurencję uczestników turnieju.

Obsada sędziowska

najbliższych spotkań ligowych

Polskie kolegjum sędziów wyznaczyło do prowadzenia najbliższych spotkań ligowych następujących arbitrów:

Mecz Legji — Warszawianki w Warszawie prowadzić będzie dr. Lustgarten, spotkanie Pogoni z Polonią we Lwowie powierzono p. Seidnerowi i wreszcie mecz ŁKS. z Cracovią w Krakowie obsadzono p. Krukowskim z Warszawy.

Cztery kluby ligowe zawieszone za długi

Jak się dowiadujemy, zarząd ligi piłkarskiej zawiesił na ostatniem swem posiedzeniu cztery drużyny za niewywiązywanie się ze swych zobowiązań finansowych.

Zawieszone zostały: **Polonia, Warszawianka, Wisła i Czarni.** Zawieszenie obowiązywać będzie od dnia 20 b. m., o ile naturalnie kluby te nie uregulują swych długów.

W wypadku zawieszenia oby dwa kluby ligowe Warszawy, które grają w najbliższą niedzielę, miałyby zaliczone jako walcower swe mecze ligowe na swoją niekorzyść.

„SANATO"

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**

Opieka nad dzieckiem Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11—12 w p.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11— 1) przyjmuje
2— 3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Doktór

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

leczenie djatermją i elektroterapją (lampą kwarcową)

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Do akt. Nr. 1609-8 | 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Susln. zam. przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 27 listopada 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Wodnej 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Natana Chmielewskiego i składających się z maszyny do pisania i 50 cm, kg. skóry oszacowanej na sumę zł. 960—670

Łódź, d. 19.11.31 r.

Komornik
K. Susin

Do akt. Nr. 2329/30

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 27 listopada 1931 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pinkusa Leifera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1665.—

Łódź, 18.11.1931 r.

Komornik
J. Tomaszewski

PULOWERY,

sweatry, czapki i torebki ręcznej roboty wykonywam z własnych i powierzonych materjałów.

Al. I-go Maja 11

front, parter m. 1.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.

regulacja zębów

Rentgen elektroterapja

Ordynuje 3—7 7627

PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Nawrot 32 tel. 213-18

przyjmuje od 8—10 r. i od 4 — 8 w. w niedziele i święta od 9—12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

godz. przyjęć od 10—2 i 4—7

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-99

Przyjmuje do 10 r. i od 4 — 8 wiecz
w niedzielę od 11 — 2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—6 pp.

Dr. Goldryng

rentgenolog

POŁUDNIOWA 9

powrócił

DR.

R. Zalewasser

CHIRURG

POWRÓCIŁ

mieszka obecnie Cegielniana 19 (dawniej Cegielniana 55)

tel. 125-17

przyjmuje od 4—7 pp.

WILOF maszynę

do czyszczenia odpadków bawełnianych kupimy zaraz.

Pabjanice, skrz. poczt. 23.

3618—3

Dyrekcja Koncertów: Alfred STRAUCH
Tel. 213-84.

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 26-go listopada 1931 r. o godz. 8.30 wiecz.

8-my KONCERT MISTRZOWSKI

Paweł EMERICH

Pianista światowej sławy
grający na podwójnej klawiaturze Moor

PROGRAM:

1) FRANCK: Pastorale. 2) BEETHOVEN: Sonata op. 6. D-dur (Oryginał na 4 ręce). 3) BACH: Fantazja na organy i Fuga G-moll. 4) WILLNER: Preludjum Kanon i Postludjum (Oryginalna kompozycja na podwójną klawiaturę). 5) PAUL AMADEUS PISK: Passacaglia (Oryginalna kompozycja na podwójną klawiaturę). 6) SCHUMANN: Impromptu B-moll (Oryginał na 4 ręce). 7) DEBUSSY: Oktavenetude. 8) SCOTT: Taniec ulicznikow. 9) PROKOFJEW: Marsz z „Miłości do trzech pomarańczy". 10) PAWEŁ EMERICH: Warjacje i chorał na temat „Marsyljanki" (Oryginalna kompozycja na podwójną klawiaturę).

Specjalny fortepian koncertowy BOSENDORFERA z Wiednia o podwójnej klawiaturze Moor

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji

Zarząd Fabryki Chustek Fantazyjnych i Wyrobów Włókienniczych
„TOGA" Spółka Akcyjna w Łodzi

podaje do publicznej wiadomości p.p. Akcjonarjuszów, że w dniu 16-ym grudnia r. b. o godz. 5-ej popołudniu w biurze Zarządu w Łodzi przy ul. Ks. Mackiewicza 5 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz r-ku zysków i strat za r. 1930, 3) Sposób zamiany akcyj, 4) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 5) Wyznaczenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6) Wolne wnioski. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć swoje akcje w biurze Spółki.

Ostrzeżenie!

Ostrzegamy p. **Salomona Goldkorna**, właściciela ekspedycji **„Spedhandpol"**, Piotrkowska 26, że o ile nie cofnie oszczerstwa do 21 b. m. zamieszczonego w Nr. 316 niniejszego pisma z dnia 18 b. m. o sumę 86 zł. i skierowanego pod adresem p. S. Pliohty, zmuszeni będziemy skierować sprawę do prokuratora. Za konsekwencje wynikłe z tego powodu nie odpowiadamy.

„TRANSPORT"
Przedsięb. Eksped. Przew.
M. SZYMKIEWICZ i S. PLICHTA

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99

Godziny przyjęć: od 10—2 i od 4—8 wiecz.

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Parada dwuosobowych czołgów włoskich

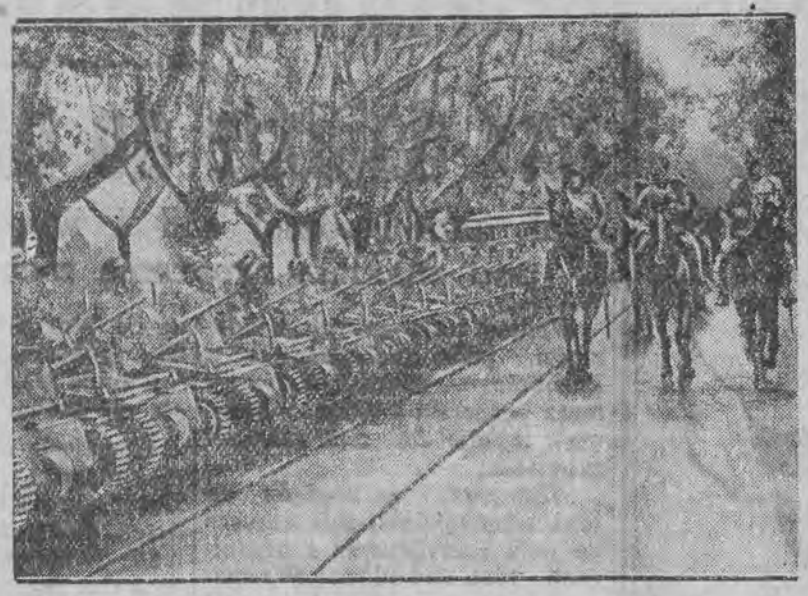

przyjmowana przez Mussoliniego w dzień urodzin króla Wiktora Emanuela.

Ogłoszenia drobne

NIEMKA
(Reichsdeutsche) udziela konwersacji i gramatyki, prowadzi lekcje interesująco i zapewnia szybkie postępy po cenach niskich. Główna 41, fr., II p., tel. 146-65, m. 9. 3615-3

POZNAŃ
udziela pożyczki na hipoteki od 2.000 do 30.000 zł. na całą Rzeczpospolitą. Instytucja poważna Piotrkowska 17, II p. front. 1123—3

SŁYNNA CHIROMANTKA
z Galicji udziela cennej porady, odkrywa tajemnicę duszy ludzkiej.

WAŻNE DLA WSZYSTKICH
Nie sprzedajcie Swych mebli, dywanów, futer, garderoby, maszyn do pisania i różnych sprzętów domowych, zanim się nie przekonacie u mnie, gdyż płacę najwyższe ceny.
A. WAJCMAN, SIENKIEWICZA 23, TELEFON 191-00 (przy sklepie mieszkanie prywatne).
UWAGA: U mnie są do nabycia różne meble modne i staroświeckie po cenach konkurencyjnych. 909—11

SAMOCHÓD
otwarty, marki „Essex" w dobrym stanie do sprzedania. Do obejrzenia: ul. Wysoka 7, garaże. 3628-2

WE WILLI
5 oraz 4 pokojowe mieszkanie, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, na szosie Pabjanickiej tuż przy przystanku tramwajowym do wynajęcia. Zgłosz.: Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, front, parter, telefony 141-01, 132-01.

DO ODSTĄPIENIA
frontowy komfortowy lokal w centrum miasta (vis a vis Grand-Hotelu), składający się z 3 pokoi, hall'u, kuchni, z wszelkiemi wygodami, nadający się na mieszkanie, gabinet lekarski, kancelarję adwokacką, biuro, skład. Komorne przedwojenne. Wiadomość: Telef.: 14484, od 2 i pół do 4 pop. Pośrednicy wykluczeni. —3

NAJSZYBCIEJ
i najkorzystniej znajdziesz lub oddasz mieszkanie, pokój umeblowany, lokal fabryczny — biurowy — handlowy lub sklep za pośrednictwem biura „Lokum", Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15. 10864—8

ZAGINĄŁ
duży wilk z kagańcem. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Przejazd 40, m. 3. 204—1

Do akt nr. 1216-1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w Przyłęku Dużym gm. Popień, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juljanny Lewandowskiej i składających się inwentarza żywego i martwego, oszacowanego na sumę zł. 2,610.—
Brzeziny, d. 10 listopada 1931 r.
Komornik: Rothe.

Dr. med.
ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-85.
Przyjmuje od 6—8 w.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Mojsze Cender" na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich należności do kancelarji jego przy ul. Piramowicza 5 w godzinach 6—8 popołudniu i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 8 stycznia 1932 r. o godz. 12-ej w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
M. Zelmanowicz
adwokat.

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
KILINSKIEGO 178

Dziś i dni następnych
Krew na Pustyni
W rolach głównych: **Jack Holt, Dorothy Sebastian i Ralph Graves**

Początek seansów w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca 60 gr.

Następny program: **„Król Bulwarów"** W roli główn. **Georges Milton**

Do akt.
Nr. 1395 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Kopernika 55 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my: „B-cia Goldstadt i S-ka" i składających się z massyn mech. krosien i innych oszacowanych na sumę zł. 6250.—

Łódź, 18.11. 31 r.

Komornik
J. Tomaszewski

Do akt nr. 1180-1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1931 roku od godziny 10 rano w Witkowicach, gm. Lipiny, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Wojdala i składających się z inwentarza żywego, oszacowanego na sumę zł. 993,—.
Brzeziny, dn. 9 listopada 1931 r.
Komornik: Rothe.

Do akt nr. 1250-1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w Woli Łokotowej gm. Popień, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Stempniaka i składających się z żywego i martwego inwentarza, oszacowanego na sumę zł. 580.—.
Brzeziny, d. 14 listopada 1931 r.
Komornik: Rothe.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie"

Żeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16

Dziś i dni następnych Potężny dramat, odsłaniający przepastne głębiny mrocznej, nieodgadnionej duszy kobiecej p. t.: **LATARNIA MORSKA** W rolach głównych złotowłosa **IMOGENA ROBERTSON, JOHN MAC BROWN i ROBERT ELLIS.** Interesująca treść. Świetlne efekty dźwiękowe. **Nad program aktualności filmowe i wesoła komedja**

Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans z powodu wyświetlania filmu seksualnego o g. 10 w. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. Następny program: najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło dramatyczne króla reżyserów amerykańskich **Cecil B. de Mille „DYNAMIT"** Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót niedziel i świąt. Uwaga. Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne. **Jeden raz dziennie o godz. 10 wieczór**

Wyświetlamy film naukowy p. t. **Jak powstaje człowiek** Od początku aż do urodzenia. W 5-ciu częściach przedstawiający najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrod: stworzenie życia ludzkiego wskutek najintymniejszego połączenia się mężczyzny z kobietą i zadziwiający rozwój aż do urodzenia. **Pokaz filmu z nakazu władz oddzielnie dla pań** (balkon) — **oddzielnie dla panów** (parter). Ze zrozumiałych względów fotografji nie wystawia się. **Dla dzieci i młodzieży wzbronione.**
Ceny miejsc. I. 1.25 II. 90 gr. III. 60 gr. — Uwaga: kupony ulgowe nieważne

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: **Eugenjusz Kronman** Za wydawnictwo „Prasa". Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101